Rok X. Kraków, sobota 15 stycznia 1927 Nr. 11

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administr... [Kr]aków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto c... K. O. w Krakowie 460.630.
Nakładem Spółki ... „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty n... wprost do Administracji.
Komunikaty prz... nie będą uwzględnione.
Rękopisów redakcja ... inseraty redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczel... ...uje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł 13·60
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz milimetr 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w akście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% droższe

Watykan przeciwko nacjonalizmowi powojennemu

Potępienie „Action Francaise"

(Od naszego korespondenta rzymskiego.)

Rzym, w styczniu.

Wybujały i agresywny nacjonalizm, który po wojnie europejskiej tak jaskrawe przyjął formy, doznał ostatnio ciosu nielada: zasadniczego i jawnego potępienia ze strony samej Stolicy Apostolskiej. Klątwy rzucane przez najwyższych dygnitarzy Kościoła w ciągu ostatnich kilku tygodni na monarchistyczną, nacjonalistyczną (i zajadle antysemicką) „Action Francaise" w Paryżu, przemówienie papieża, pełne zarzutów przeciwko teorji i praktyce faszyzmu włoskiego na tajnem Konsystorzu, wreszcie noworoczne życzenia nuncjusza papieskiego w Wersalu, pełne uznania i pochwały dla Brianda i polityki lokarneńskiej — rzecz zrozumiała — niemałe poruszenie i zamieszanie wywołać musiały w kołach nacjonalizmu i szowinizmu wojowniczego.

Przytoczone powyżej fakty, organicznie ze sobą związane, są wykładnikami tendencyj nurtujących wysokie sfery Watykanu i tej postawy zasadniczej, jaką Kościół rzymski uważa za wskazane zająć wobec nowej sytuacji wytworzonej w Europie po chaosie wojennym.

Sprawdzianem i objawem wymownym tendencyj tych jest właśnie stanowisko Watykanu wobec „ultra-katolickiej" „Action Francaise", która parę dni temu ściągnęła na siebie ostateczną klątwę Santo Uffizio i wciągnięta została na „indeks czasopism i książek zakazanych".

Całą powagą swego autorytetu pragnął — zdaje się — papież potępić kierowników nacjonalistycznego pisma paryskiego, które szczególnie wśród młodzieży francuskiej liczy tysiące zwolenników.

Redaktorzy naczelni „Action Francaise": Charles Maurras, Leon Daudet i Maurice Pujo nie ograniczają się tylko do zwykłej działalności dziennikarskiej, lecz, celem pozyskania dla monarchizmu rzesz młodzieży francuskiej, urządzają też na całym obszarze Republiki konferencje, odczyty, wykłady uniwersyteckie.

Francja — powtarzają dzień w dzień powyżsi trubadurzy szowinizmu francuskiego — była otoczona aureolą chwały i potęgi, gdy to dzięki jej królom rycerskim i chrześcijańskim uważana była za pierworodną córkę Kościoła. Wówczas interesy Kościoła i tronu francuskiego tak były ze sobą związane i spojone, że świat wierzył, iż Francja jest bezpośredniem narzędziem woli Bożej: gesta Dei per Francos.

Restauracja monarchii — utrzymują panowie Daudet, Maurras i tow. — przywróciłaby Francji jej dawny blask i tytuł królowej Europy, z powrotem zostałaby też nawiązana nić tradycji przerwanej w 1789 roku przez Rewolucję i religja katolicka utrwalałaby się wówczas w szkole, w rodzinie, w obyczajach.

Pobieżnie powyżej wyłożona doktryna „Action Francaise" — jakby wydawać się mogło — powinnaby była raczej pozyskać uznanie i błogosławieństwo papieskie, niż potępienie stanowcze, równe prawie średniowiecznej klątwie. Nieporozumienie to łatwo się jednak rozwiewa, gdy się zważy — pomijając szereg mniejszych okoliczności — że kierownicy prądu „Action Francaise", jak to w swym liście pasterskim wyraził się Kardynał Andrieu, „służą Kościołowi, lecz po to ... by się Nim posługiwać..."

Naczelni prowodyrzy monarchizmu i nacjonalizmu francuskiego, Daudett i Maurras, wznosząc hymny na cześć Kościoła i korząc się przed Nim usłużnie, chcieliby tem właśnie jeno pozyskać dla swych wpływów masy katolickie Wandei i Prowansji, które stanowićby mogły wcale ważki element w ewentualnej, decydującej walce politycznej.

Lecz nietyle zamiary posługiwania się Kościołem dla swych celów politycznych lub ten-



Leon Daudet

dencje monarchistyczne ściągnęły na „Action Francaise" gniew Watykanu, ile raczej i to w pierwszym rzędzie, krańcowy i nieprzejednany nacjonalizm jej kierowników.

Teorje nacjonalizmu krańcowego, głoszące i zdążające do bezwzględnej supremacji państwa, nad obywatelem, teorje, dla których prawa jednostki nic nie znaczą wobec autorytetu i praw państwa wszechmogącego, w zasadniczej sprzeczności pozostają z doktryną i wytycznemi linjami Kościoła katolickiego.

Kościół bowiem nie chce pozostawić „jednostki" woli wyłącznej i nieskrępowanej państwa, które, według teorji nacjonalistów, nie uznaje żadnych praw, prócz tych, jakie samo sobie nadaje i zapomocą których „poddanymi" chce rządzić, jakby jakąś masą bezkształtną, pozbawioną woli i ducha.

W tem oto ujęciu i rozgraniczeniu sumy praw należnych obywatelowi tkwi racja stanowiska przeciwnego, które Kościół coraz wyraźniej w rozgardjaszu powojennym zajmuje przeciwko nacjonalizmowi i jego bliźniaczkowi — faszyzmowi militarystycznemu.

Dziwić się zatem nie należy — po luźnych tych uwagach — że po formalnej anatemie na nacjonalizm, Watykan przez swego nuncjusza w Paryżu podniosłemi słowy chwali politykę porozumiewawczą, pokojową, lokarneńską p. Brianda, tego samego p. Brianda, którego Leon Daudet prawie codziennie obdarza niechlubnym epitetem „zdrajcy narodowego".

Pochwały nuncjusza papieskiego niemały też rozgardjasz wywołały w obozie nacjonalizmu sztandarowego, w obozie proroków nowych wojen, krwawych rozwiązań konfliktów międzynarodowych i — last not least — w obozie antysemityzmu i żydożerstwa.

Niewątpliwie obozy te usiłować będą słowami tkliwej pobożności, czy też śmiałem „non possumus" pozyskać utracone względy Watykanu.

Nie do nas należy przesądzanie tej sprawy. Skonstatować jednak wypada, że faszyści i bojowi nacjonaliści, czy wogóle „patrjoci" krzykliwi, którzy chcieliby państwo na własną wyłączną wziąć dzierżawę, teraz słabe mają widoki pozyskania dla siebie i dla swej „idei" łaski, błogosławieństwa, czy choćby samej otuchy papieskiej.

Po drugiej stronie zamku św. Anioła, poza Bronzową Bramą pałaców apostolskich, nacjonalizm Daudetów i Dmowskich traci swe logiczne i moralne punkty oparcia.

W dziele utrwalenia pokoju europejskiego Watykan nie może nie udzielić pełni swych wpływów i nie zaważyć całą mocą swego autorytetu. Albowiem: Pokoju, Pokoju i jeszcze raz Pokoju domagają się ciała i dusze, serca i umysły steranej i znękanej wojną ludzkości..

Ed. Keinlerer.

Dziś w numerze:
Dalsze szczegóły z pobytu gen. Deedes'a w Krakowie.
Dyskusja o nacjonaliźmie żydowskim w Paryżu.
Przewlekłe przesilenie rządowe w Niemczech.

Obrady komitetu rzeczoznawców

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1 (Sin) Dzisiaj zebrał się komitet rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych. W posiedzeniu brali udział pp. Loewenherz, Hołówko i Wasilewski. Komitet obraduje już kilka dni nad sprawozdaniem p. Hołówki o jego rozmowach z przedstawicielami ukraińskimi w Pradze na temat uniwersytetu ukraińskiego w Polsce.

Na dzisiejszem posiedzeniu zostaną uchwalone wnioski, które później przedłożone zostaną rządowi.

Próba stworzenia jednolitego frontu socjalistycznego w Polsce

Warszawa, (AW) Wczoraj odbyło się w gmachu Sejmu w lokalu P. P. S. konferencja połączonych stronnictw socjalistycznych, na której reprezentowane było PPS, niemieckie socjalistyczne partje, oraz Bund. Dłuższy referat o stosunku do rządu PPS wygłosił poseł

Niedziałkowski, który oświadczył, że uchwała Centralnego Komitetu Wykonawczego z listopada o opozycji stronnictwa wobec rządu pozostaje nadal w obowiązującej mocy. W imieniu socjalistów niemieckich przemawiał dr Glücksmann, w imieniu Bundu p. Ehrlich, podnosząc, że w stosunku do mniejszości żydowskiej i niemieckiej PPS nie ma jeszcze ostatecznie skrystalizowanego stanowiska. Pos Kronig, socjalista niemiecki i p. Ehrlich domagali się autonomji narodowościowej dla mniejszości niemieckiej i żydowskiej w Polsce. Posiedzenie zakończono postanowieniem zwoływania podobnych konferencyj perjodycznie przy udziale socjalistów ukraińskich i białoruskich.

Dlaczego marsz. senatu p. Trąmpczyński nie zabrał głosu w sprawie gen Rozwadowskiego?

Gen. Rozwadowski ma być w najbliższych dniach wypuszczony na wolność.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1. Sin. W dniu wczorajszym krążyła w kuluarach sejmu i senatu pogłoska, że w związku z poruszeniem na plenum senatu sprawy uwolnienia generała Rozwadowskiego, p. marszałek Trąmpczyński miał wygłosić w dniu wczorajszym na plenum senatu ostre i opozycyjne przemówienie. Toteż było wielkie zdziwienie, gdy marszałek Trąmpczyński w czasie debaty nad petycją 33 stowarzyszeń lwowskich o uwolnienie gen. Rozwadowskiego wcale głosu nie zabrał.

Jak się dowiadujemy, przyczyna tkwi w tem, że przed posiedzeniem senatu zjawił się w sejmie obrońca gen. Rozwadowskiego, adw. Dwernicki, który w rozmowach z kołami prawicowemi Senatu prosił o niedopuszczenie wogóle tej sprawy, w każdym razie o ile sprawa ta już jest na porządku dziennym, o przemawianie tylko w sposób rzeczowy, gdyż na podstawie decyzji sądu, gen. Rozwadowski ma być i tak wypuszczony w dniach najbliższych z więzienia a ostre zachowanie się Senatu i mowy mogą jedynie opóźnić uwolnienie generała.

Wobec tego udał się do marszałka Trąmpczyńskiego delegacja, złożona z senatora Zdanowskiego, Kiniorskiego i Kasznicy, którzy wymogli na nim, aby wcale głosu nie zabrał.

Delegacja związku lokatorów u wicepremiera Bartla

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13. 1 Sin. Delegacja stowarzyszenia lokatorów i sublokatorów na miasto Warszawę w osobach pp. Żachczyńskiego, Wołkowicza, Łukaszewicza, Momentowicza i Weizmanna, złożyła w dniuwczorajszy m p. wicepremjerowi Bartlowi obszerny memorjał, wktórym prosi o wydanie zarządzenia, wstrzymującego eksmisję lokatorów w miesiącach zimowych tj. od 1 października do 1 kwietnia. Delegacja następnie zwróciła uwagę p. wicepremjerowi na konieczność zmiany ustawy o ochronie lokatorów w kierunku wstrzymania wzrostu komornego również dla mieszkań dwu i trzypokojowych i prosiła go, aby w noweli tej ustawy znalazł się przepis, wstrzymujący wykonanie eksmisji w razie uiszczenia zaległego komornego w sądzie.

P. wicepremjer w odpowiedzi wskazał na to, że rząd rozumie doskonale ciężką sytuację lokatorów jednak przekonany, że ustawa mieszkaniowa zostanie dopiero wtedy uregulowana, jeżeli wzmoży się ruch budowlany. O rozpoczęciu rozbudowy miast na większą skalę, będzie można myśleć dopiero po uzyskaniu pożyczki. P. wicepremjer ponadto obiecał porozumieć się z ministrem sprawiedliwości w sprawie wstrzymania eksmisji w miesiącach zimowych oraz w wypadku uiszczenia w sądzie zaległego komornego.

Posiedzenie Rady Banku Polskiego

Dywidenda 10 proc. — Zwyżka akcyj Banku Polskiego

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 13 1. Sin. Dzisiaj rano rozpoczęło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, która ma zatwierdzić rachunek zysków i strat za rok ubiegły oraz bilans za rok bieżący. Rada Banku polskiego ustali też termin walnego zebrania akcjonarjuszy. Jak się dowiadujemy rada ma zaproponować zebraniu określenie dywidendy za rok ubiegły na 10 procent.

W związku z posiedzeniem rady Banku Polskiego giełda warszawska zareagowała wczoraj znaczną zwyżką akcyj Banku.

Sprawa zamordowania dwóch Zydów przed sądem wojskowym

Ponowna rozprawa przeciw kapitanowi Petrulewiczowi.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wsrazawa, 13 1. Sin. W roku 1921 głośna była sprawa zabójstwa dwóch Żydów na szosie wiodącej z Węgrowa do Sokołowa, dokonanego przez kapitana Petrulewicza. Kapitan Petrulewicz dokonywujący pomiarów dla celów wojskowych, jechał wozem wojskowym, przyczem napotkał na drodze wóz wiozący kilku Żydów z Węgrowa. Pomiędzy woźnicą wojskowym a cywilnym powstała na tle mijania wozów sprzeczka, przyczem wywiązała się bójka między obu woźnicami. Gdy na wezwanie kapitana Petrulewicza bójka nie ustała, Petrulewicz wystrzelił kilkakrotnie z browningu, kładąc dwóch Żydów trupem.

Za czyn ten kapitan Petrulewicz odpowiadał w swoim czasie przed sądem okręgowym wojskowym, który skazał Petrulewicza na dwa lata domu poprawy.

Najwyższy sąd wojskowy uchylił ten wyrok i przekazał go sądowi okręgowemu do ponownego rozpatrzenia. Dzisiaj rozpatrywał sprawę ponownie wojskowy sąd okręgowy, przyczem dokonana została ekspertyza rusznikarska. Dalszy ciąg rozprawy jutro.

— Ramsay Macdonald popiera w czasopiśmie „Spectator" projekt reklamy dla Ligi Narodów na całym świecie.

— Parowiec rumuński Vasile Lupu zatonął obok miejscowości Isaccea. Pasażerowie zostali uratowani.

Zniesienie urzędu kontroli ubezpieczeń

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 13 1. Sin. W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszego posiedzenia komisji budżetowej nadmienić należy, że na wniosek posła Michalskiego głosami endecji Piasta i Żydów uchwalono rezolucję o zniesieniu urzędu kontroli ubezpieczeń.

O generalną dyrekcję pocz /

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1. Sin. Według rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu ministerstwa komunikacji, generalna dyrekcja poczt i telegrafów miała wejść pod zarząd ministerstwa komunikacji. Rozporządzenie to dotychczas co do dyrekcji poczt i telegrafów nie zostało wykonane. Odnośna uchwała rady ministrów została anulowana.

Ministerstwo skarbu dopomina się o wykonanie tego rozporządzenia lub o uregulowanie sprawy w inny sposób i w tym też duchu minister skarbu wystosował list do prezesa Rady ministrów.

Odroczenie połowy zaliczki na podatek obrotowy za ub. rok

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1 Sin. Delegacja obu zrzeszeń kupieckich tj. stowarzyszenia kupców i centrali związku kupców żydowskich, przedstawiła p. ministrowi skarbu memorjał domagający się odroczenia do 15 lutego br. połowy zaliczki na podatek obrotowy za rok ubiegły dla przedsiębiorstw, nie prowadzących ksiąg handlowych. Jak się dowiadujemy postulat ten zostanie uwzględniony.

Postulaty urzędników państw.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1. Sin. Dzisiaj w południe p. wicepremjer Bartel przyjął delegację stowarzyszenia urzędników państwowych w osobie wiceprezesa tego stowarzyszenia i kilku urzędników, którzy przedstawili mu postulaty urzędników w związku z zamierzoną nowelizacją ustawy emerytalnej.

Budowa drugiej fabryki przetworów azotowych w Polsce

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1. Sin. W preliminarzu budżetowym na rok 1927 i 1928 w dziale ministerstwa handlu i przemysłu wstawioną została kwota 10 miljonów złotych, na budowę nowej drugiej w Polsce fabryki związków azotowych wzorowanej na podobnej fabryce w Chorzowie. Komisja budżetowa sejmu kwotę tę jednomyślnie zatwierdziła, wobec tego rząd natychmiast przystąpi do realizacji tych zamierzeń.

Badanie francuskiego przemysłu wojennego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1 Sin. Dzisiaj wyjechał na dwutygodniowy pobyt zagranicę szef departamentu V. min. spraw wojsk. pułkownik inż. Przybylski, który udał się do Frnacji w celu zapoznania się ze stanem i organizacją francuskiego przemysłu wojennego.

Drugi dzień ciągnienia loterji klasowej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 13 1. Sin. Dzisiaj w drugim dniu ciągnienia 14 państwowej loterji klasy czwartej padły następujące wygrane: 20,000 zł. na nr 75.367, 2000 zł na nr 36,921, 68.321, po 1000 zł. na numery 42,507 i 69.978.

— As ociated Press donosi z Tokio, że tamże zmarło w ostatnich dniach 690 osb na grypę. po największej części dzieci.

Profesor Kemmerer o naszej polityce kredytowej

Z zagadnień poruszanych przez misję prof. Kemmerera na szczególną uwagę zasługuje memorjał o polskiej polityce kredytowej.

Zagadnienie to jest tembardziej dla nas ważne i aktualne, że toczą się obecnie rokowania o pożyczki zagraniczne i stosowanie się do zaleceń misji prof. Kemmerera może zadecydować o jej udzieleniu.

Z góry zastrzega się autor, że pragnie określić tylko pewne ogólne zasady polityki kredytowej, zgodnie z rozsądnie obmyślaną teorją i wypróbowaną praktyką wielu innych państw i że przestrzeganie tych zasad przyczyni się znacznie do osiągnięcia maksimum korzyści dla Polski z jej przyszłych pożyczek. Dalej twierdzi autor, że dla kraju o wielkich nierozwiniętych bogactwach naturalnych jest korzystne uzyskać zagranicą kapitał na ich rozwój — zwalcza jednak twierdzenie, że „pożyczka państwowa jest zawsze dobrodziejstwem" — źle bowiem zaciągane pożyczki — „mogą się stać klęską dla Państwa".

Po tych wstępnych uwagach omawia autor

OBECNY STAN ZADŁUŻENIA POLSKI.

Polska rozpoczęła byt niezależny z względnie małym długiem publicznym, wynoszącym obecnie około 12 dol., czyli 108 zł na głowę. Cały dług publiczny, wyłączając z niego kilka krótkoterminowych kredytów bankowych, zaciągniętych głównie w celach stabilizacji waluty i niewykazanych w budżecie wynosił na 1 lipca 1926 r. około dol. 312.000.000, z czego około dol. 245.000.000 składa się z długu wobec obcych rządów, głównie za pomoc udzieloną w początkowych okresach niezależności Polski (cyfra ta nie obejmuje części przedwojennego długu austro-węgierskiego, który Polska musi przejąć ponieważ kwota, która przypadnie na Polskę nie została jeszcze definitywnie załatwioną).

W porównaniu z ciężarem długów państwowych w innych państwach obciążenie Polski nie jest duże, a nawet o wiele mniejsze, niż w innych państwach.

Wynika więc z tego, że Polska w takich warunkach może zaciągnąć pożyczkę zagraniczną, rozchodzi się jednak głównie po pierwsze:

NA JAKIE CELE I NA JAKICH WARUNKACH POŻYCZKI PANSTWOWE POWINNY BYC ZACIĄGANE,

gdyż rozwój Polski wedle opinji misji zależeć będzie w niemałym stopniu od umiejętności, z jaką te pożyczki państwowe będą zaciągane i od celów, na jakie zostaną użyte?

Cele, dla których pożyczka państwowa może być z korzyścią zaciągnięta są ograniczone. — Autor wyklucza stanowczo zużytkowanie pożyczek na cele budżetowe, twierdząc, że pożyczanie na pokrycie budżetów jest czemś, co może być usprawiedliwione w wyjątkowych wypadkach, tak, jak wojna, klęska publiczna, albo jakieś nieuniknione zdarzenie, które powoduje przejściowy niedobór w finansach państwowych. Dla kraju w obecnem położeniu gospodarczem Polski, którego położenie kredytowe nie jest dotychczas korzystnie ustalone w umysłach zagranicznych kapitalistów, **pożyczka państwowa, zaciągana na cel, który bezpośrednio lub pośrednio nie daje dochodów, z których oprocentowanie i amortyzacja pożyczki mogły być pokryte, musi być uważana za zbytek.** Zakupy dla wojska i marynarki wojennej, rozszerzenie ulic i zakładanie parków publicznych mogą stanowić bardzo pożądane wydatki, w zwykłych jednak warunkach nie uzasadniają obciążania kredytu państwa na czas dłuższy.

Istnieje szereg inwestycyj publicznych o charakterze produktywnym, których dokonanie w Polsce w najbliższym czasie jest pożądane. Dokończenie robót portowych, w Gdyni, budowanie w rozsądnym zakresie dobrych dróg, trwałe inwestycje rolnicze, instalacje wodociągowe i kanalizacyjne w wielu miastach Polski są to wszystkie cele, na które pożyczki państwowe w ograniczonym rozmiarze są uzasadnione.

BRAK DOKŁADNIE OPRACOWANEGO PROGRAMU WYDATKÓW NA ROBOTY PUBLICZNE!

Misja stwierdza, że nasza dotychczasowa polityka kredytowa była przypadkowa i że rząd winien dokładnie zbadać swe potrzeby, ułożyć wyczerpujący program wydatków a wtedy będzie mógł wydawać pożyczone pieniądze z większą o wiele korzyścią, aniżeli przy dotychczasowej przypadkowej polityce kredytowej rządu.

Dotyczy to szczególnie planu inwestycyjnego robót publicznych i misja wskazuje na to, że dług publiczny szeregu krajów stał się smutnym pomnikiem niepomyślnych wyników nierozważnego i źle przemyślanego przedsiębrania robót publicznych. W zakresie robót publicznych należy dobrze obmyśleć plan budowlany, by wydatki móc rozłożyć równomiernie na szereg lat.

(Dokończenie nastąpi) **Dr L. Lampel**

Największa sensacja Niemiec

Proces Barmatów.

Największą sensacją niemiecką jest obecnie proces Barmatów. Na ławie oskarżonych zasiadło 11 oskarżonych, a między nimi jeden były poseł do parlamentu Lange Hegerman. Przygotowania do tego procesu trwały kilka miesięcy, a wyniki śledztwa zawarte są w kilkunastu grubych tomach.

Już pierwszy dzień rozprawy zaczął się wycieczką obrony przeciwko rzeczoznawcom, którym, a zwłaszcza jednemu z nich Senftmanowi, zarzucają, że w toku śledztwa dostarczał prokuraturze materjałów oraz odezwał się do pewnego dyrektora banku, że absolutnie nie wierzy w niewinność Barmata. Sąd zarządził przesłuchanie tego dyrektora banku, który potwierdził zarzuty obrony, ale sąd decyzję w sprawie wykluczenia rzeczoznawców i powołania nowych, chwilowo odłożył.

Przesłuchano na razie Juljusza Barmata, który zeznał, że ze swego miejsca rodzinnego w Łodzi, jako młody człowiek przyjechał do Holandji, gdzie otrzymał z początku posadę nauczyciela dla języka rosyjskiego i polskiego w szkole zawodowej, a następnie został sądowym tłumaczem dla tych języków w wielkich miastach holenderskich. W roku 1909 został dyrektorem większego towarzystwa akcyjnego i, licząc zaledwo lat 20, zarabiał 1500 guldenów miesięcznie. Przy poparciu tego swojego towarzystwa, założył własne biuro eksportu głównie do Rosji. Jego majątek wynosił wtenczas 20.000 guldenów, ale iburo jego wspaniale się dalej rozwijało. Po wybuchu wojny powierzyły mu zakłady Kruppa dostawę środków żywności dla swych robotników. Dzięki temu dostał się na czarną listę ententy. W 1916 roku zakłada towarzystwo „Ameksima" z kapitałem akcyjnym wysokości miljona guldenów. Wówczas rząd holenderski powierzył mu misję dostawy zboża z Ukrainy. W ten sposób wszedł w kontakt z rządem niemieckim i otrzymał od niego misję zwalczania antyniemieckiej propagandy w Holandji. W roku 1919 dostarczał wygłodzonym Niemcom środków żywności, przyczem Barmat z dumą zaznacza, że był pierwszym, który nielako państwu niemieckiemu udzielił pożyczki zagranicznej. Majątek swój oznaczył na 3 miljony holenderskich guldenów.

Jak wiadomo, prasa prawicowa zarzucała pierwszemu prezydentowi rzeczypospolitej niemieckiej Ebertowi, że pozostawał w konszachtach z Barmatami. Pierwszy dzień rozprawy nie poruszył jednakowoż wcale dziedziny życia politycznego i dlatego nie obfitował w żadne niespodzianki. Charakterystyczną jest jednak rzeczą, że obecnie prasa prawicowa sama zapewnia, że Ebert nie był wcale zaangażowany w tę aferę. Już się teraz widocznie ostrożnie wycofuje...

SZ. L. CITRON

Galerja przechrztów

Izak Edward Zalkinson

6) (Ciąg dalszy)

W poniedziałek wieczorem Jes był już we dworze, gdzie akuratnie właśnie przebywał niejaki Jakób Dinin, który należał do pierwszych maskilów kiszyniewskich. Dinin był wielkim talmudystą o świeckiem wykształceniu. Pełnomocnik przedstawił Jesa i opowiedział Dininowi o jego położeniu. Dinin z wielkiem współczuciem odniósł się do Jesa, apo dłuższej rozmowie z pełnomocnikiem stanęło na tem, że go ze sobą zabierze do Mińska ,gdzie wtenczas mieszkał,a stamtąd odeszle go do Wilna, które już wtenczas słynęło jako centrum Tory i haskali.

Zaopatrzony przez Dinina w paszport, Jes w dwa tygodnie później był już we Wilnie. Pierwszym człowiekiem, z którym się zaznajomił, był znany maskil Chaim Zalmen Eliaszewicz, do którego miał list polecający od Dinina. Ot ten Eliaszewicz, który kiedyś sam był kandydatem na rabina, okazywał dużo serca dla młodych ludzi, którzy przygotowywali się do karjery rabinackiej i nagle porwani zostali głodem wiedzy. Dla nich miał zawsze otwarty dom i stół, a nie mało z nich osiągnęło swój cel, dzięki jego materjalnemu poparciu.

Gdy się Eliaszewicz zaznajomił z Jesem i się o jego nadzwyczajnych przekonał zdolnościach, wziął go do siebie do domu na kwaterę, wystarał się dla niego w bogatych domach o dwie lub trzy lekcje gemary i w ten sposób zapewnił mu utrzymanie. Pod wpływem Eliaszewicza rozwinęło się w Jesie silne umiłowanie ku biblji. Z dużym zapałem zaczął studjować biblję wraz z komentarzami i to w niemieckiem tłumaczeniu. W krótkim czasie do tego doprowadził, że go w kółku Eliaszewicza uważano za wielkiego znawcę biblji. W tym samym też czasie zrobił wielki epostęp w niemieckiem, do którego znalazł przystęp przez tłumaczenie biblji Mendelsona. Potem zabrał się do niemieckich klasyków. Pomagała mu przytem córka Eliaszewicza, która uchodziła wówczas za bardzo wykształconą dziewczynę. Natomiast mało miał pociągu do języka rosyjskeigo, który zaczął studjować, by móc się zapisać do dopieroco wówczas otworzoncj rabinackiej szkoły, lecz wnet porzucił studjum rosyjskiego i zupełnie się poświęcił nauce niemieckiego języka. Doprowadziło to do tego, że musiał zrezygnować ze szkoły rabinackiej i pomyśleć o innej karjerze, wreszcie wziął sobie do serca radę Eliaszewicza, by się udoskonalić w niemieckiem, a następnie wyjechać potem zagranicę na dalszę studja.

Ale w międzyczasie Jes odczuł, że córka Eliaszewicza nie jest mu zupełnie obojętną, a odczuł to wtenczas, gdy się do niej zaczął zalecać jeden z uczni szkoły rabinackiej, który był stałym gościem u Eliaszewicza. To go bardzo drażniło i wyprowadzało z równowagi. Zauważył, że ten uczeń dość często przesyła pannie hebrajskie wiersze, które tak ojcu, jak i córce bardzo się podobały. Wydawało mu się więc, że uczeń zawdzięcza swe szczęście u panny tylko hebrajskim wierszom. Nie namyślając się długo, zabrał się do tłumaczenia dwuch aktów „Intrygi i Miłości" Schillera, które prawie jednym tchem przetłumaczył i oddał Eliaszewiczowi. Tłumaczenie, dokonane w mistrzowskim stylu biblijnym wywołało wielki zachwyt Eliaszewicza i podziw całego kółka Eliaszewiczów. Wkrótce manuskrypt przechodził z ręki do ręki, a wszyscy wileńscy hebraiści nie mieli dość słów podziwu dla tego kunsztu językowego w tem tłumaczeniu zawartego, a niekoćry byli nawet zdania, że tłumaczenie hebrajskie jest silniejsze i piękniejsze od niemieckiego oryginału.

Jes jednakowoż celu swego tłumaczeniem nie osiągnął. Córka Eliaszewicza pozostała dla niego dalej chłodną, z czego Jes bardzo się martwił. Nie mógł już tego przecierpieć i pewnego dnia bez pożegnania opuścił dom Eliaszewiczów, a wkrótce potem wyjechał z Wilna.

Ciąg dalszy nastąpi.

Na horyzoncie politycznym

Gazeta mniejszości narodowych

„Neue Freie Presse" donosi: Międzynarodowa Unja dla spraw Ligi Narodów zgodziła się na propozycję szwajcarskiego profesora Bowe ta, by wydawać gazetę mniejszości narodowych, która będzie zamieszczała artykuły, omawiające prawną i polityczną stronę kwestji mniejszości narodowych oraz wyjaśnienia w sprawach historycznych, geograficznych, językowych i religijnych. Gazeta ma również ogłaszać podania i skargi ze strony mniejszości narodowych, wystosowane do Ligi Narodów, przyczem państwom zainteresowanym ma być dana możność odpowiadania na skargi mniejszości. Na redaktora tej gazety proponowany jest sir Dickinson.

Lord Reading i Herb. Samuel

„Manchester Guardian" zamieścił artykuł o wielkich zasługach lorda Readinga, jako wice króla Indyj oraz o jego zdolnościach politycznych. Dziennik pokłada wielkie nadzieje w związku z powrotem lorda Readinga do działalności w partji liberalnej. Lord Reading przejął kierownictwo czasopisma liberalnego i z pewnością da impuls do usilnej działalności partji.

O Herbercie Samuelu dziennik manchesterski pisze, że posiada on niemniej cenne zalety polityczne. Sir Samuel jest zasłużonym teoretykiem i bojownikiem liberalizmu. „Manchester Guardian" wyraża nadzieję, że po powrocie do aktywnej pracy w partji tych dwóch wybitnych polityków, stronnictwo liberalne znów odzyska swe wpływy i zdobędzie zaufanie szerokich warstw społeczeństwa.

Przewlekłe przesilenie rządowe w Niemczech

Jak było do przewidzenia, misja dr Curtiusa zupełnie zbankrutowała. Powodem fiaska Curtiusa było stanowcze i energiczne wypowiedzenie się centrum, które szybko się zorjentowało i nie wpadło w nastawioną pułapkę. Zamiarem bowiem dr Curtiusa było utworzenie rządu mniejszości, wyszłego z łona ludowców i nacjonalistów przy cichem poparciu centrum i demokratów, które to stronnictwa chciano sterroryzować i zmusić do posłuszeństwa zapomocą autorytetu Hindenburga.

Forma ta wywołała wielkie oburzenie centrowego głównego organu „Germanji", która pod adresem Stresemanna wystosowała szereg pytań, tyczących się głównie jego roli w obecnem zawikłaniu. Czy Stresemann chce naprawdę przy pomocy niemieckich nacjonalistów przeprowadzić opróżnienie Nadrenji? — pyta się złośliwie „Germanja".

To ostre wystąpienie centrum przeciw Stresemannowi zwraca na siebie powszechną uwagę. Stresemann jest jednak zbyt chytrym politykiem, by nie zrozumiał tonu tych ostrzeżeń i napewno wyciągnie konsekwencje. Bez socjalistów ma Stresemann jeszcze odwagę rządzić, ale wbrew centrum napewno zabraknie mu odwagi.

Najprawdopodobniej wypłynie znowu kombinacja rządu środka przy cichem poparciu socjaldemokracji, bo nacjonaliści stanowczo oświadczyli, że zwalczać będą każdy rząd, w którym nie zasiadają. Ale ta współpraca centrum ze socjalistami napotyka na wielkie trudności w sprawach natury gospodarczej. Jeśli do porozumienia nie dojdzie — pozostaje trzecia możliwość, a mianowicie rozwiązanie parlamentu.

Wyspiański na scenie Teatru Żydowskiego

Ze wszystkich polskich pisarzy Wyspiański wywarł największy wpływ na literaturę żydowską.

Młody, tragicznie zgasły pisarz A. Weiter, autor „Niemowy" tworzył swe dramaty „W ogniu" i „W przededniu" pod urokiem wielkiego polskiego tragika Pereca misterjum „Noc na starym rynku" pozostało nie bez wpływu „Akropolis". Niektóre utwory Asza pod względem budowy i konstrukcji wykazują też znaczne wpływy Wyspiańskiego.

Dlaczego tylko Wyspiański tak silnie podziałał na żydowską twórczość? Bliżej się tem zajmę wkrótce obszerniej, a teraz tylko krótko wskazać mogę, że walka Wyspiańskiego z romantyzmem musiała wywołać głośne echo w literaturze żydowskiej, gdzie romantyzm przesłaniał zupełnie rzeczywistość.

Teraz jednak chciałbym zwrócić tylko uwagę, że poraz pierwszy Wyspiański przemówił bezpośrednio do żydowskiej publiczności. W sobotę dnia 15 bm. wystawia nasz „Teatr Żydowski" „Sędziów" i „Daniela" Wyspiańskiego. Reżyserja obu utworów spoczywa w wytrawnych rękach p. Piekarskiego, który daje dowód cywilnej odwagi i rzetelnego sztuki umiłowania, albowiem współpraca ze „Żydowskim Teatrem" wśród naszych zabagnionych stosunków dużej doprawdy wymaga odwagi.

Wystarczy tylko wskazać na prasę polską, która milczeniem pomija wysiłki „żydowskiego Teatru", doprawdy na nieprzeciętnym stojącego poziomie.

O japońskim teatrze znajdziecie w polskiej prasie artykuły, ale o Żydowskim Teatrze ani wzmianki.

Cóż to jednak szkodzi? Praca wre, codziennie do późnej nocy odbywają się próby. „Daniel" cudowną dostaje oprawę sceniczną i w istne oratorjum się przemienia. Z dumą może Teatr Żydowski stwierdzić, że poraz pierwszy w Polsce wystawia „Daniela". Nie porwała się na to żadna polska scena, chociaż polskie teatry są znacznie bogatsze. Uboga, prymitywna scena żydowska przy ulicy Bocheńskiej wyprzedziła wszystkie polskie teatry.

Czy polska prasa będzie nadal milczała?

Moassi.

121 oskarżonych przed sądem

(Kor. wł.). Przemyśl, 13 stycznia.

Od 4 dni toczy się przed sądem okręgowym karnym w Przemyślu rozprawa przeciw 121 mieszkańcom miasteczka Krukienice, którzy na podstawie ugody serwitutowej z r. 1860 mają prawo używania lasu i pastwiska. W r. 1867 połączono Krukienice miasteczko i Krukienice przedmieście w jedną gminę. Lasu i pastwiska używali jednak w dalszym ciągu tylko mieszkańcy Krukienice miasteczka. W r. 1908 zaczęli sobie przedmieszczanie rościć pretensje do używania tego dobra gminnego. Zwierzchność gminna wydała decyzję na ich korzyść, którą zatwierdził Wydział powiatowy a następnie Wydział Krajowy. Jednakże Trybunał administracyjny we Wiedniu krótko przed wojną zniósł to orzeczenie i zarządził nowe dochodzenia. Obecnie sprawa ta znajduje się w Najw. Tryb. admin. w Warszawie.

Starostwo mościckie nie czekając rozstrzygnięcia rozprawy, nakazało policji państwowej siłą oddać przedmieszczanom używanie dobra gminnego. Dnia 29 sierpnia 1924 przyszli przedmieszczanie w asystencji policji brać piasek z pastwiska a 21. I. 1925 i 30. II. 1925 przychodzili dwukrotnie w asystencji sprowadzonej z całego powiatu policji rąbać las. Za każdym razem zorganizowana specjalnie straż dawała znać mieszczanom i cała prawie ludność miasteczka z żonami i dziećmi zbiegała się, by bronić pastwiska i lasu. Kobiety obejmowały drzewa, kładły się na ziemi itd., błagając się rąbać. Policja nie chcąc dopuszczać do rozlewu krwi, za każdym razem wycofywała się.

Obecnie odpowiadają oskarżeni za zbrodnię wymuszenia, gwałtu publicznego i występek zbiegowiska. Wypełniają oni całą salę rozpraw a dla rozproszenia każdy ma swój numer wedle którego się odzywa.

Sprawa ma pewnego rodzaju podkład narodowościowy, gdyż mieszkańcy miasteczka to przeważnie Rusini, a przedmieścia to w większej ilości Polacy.

W skład Trybunału wchodzą sso. Paar jako przewodniczący, wotują sso. Spedakowski i sso. Domochowski. Oskarża prok. Błażyński. Wszystkich oskarżonych broni Dr. Leib Landau. Wyrok spodziewany jest w sobotę.

List z Wadowic

Życie sjonistyczne. — Sprawa lokalu. — Przed wyborami do Rady miejskiej.

(Kor. wł.) Wadowice, 12 stycznia.

Z porą zimową i w naszym maleńkim światku sjońskim znać pewne ożywienie w pracy. Walne zebranie Czytelni Żydowskiej, które odbyło się niedawno, wybrało jednogłośnie swym prezesem p. Hoffmana, który też z całym nowym wydziałem rozpoczął bardzo żywą działalność. Pojedyncze komisje, jak komisja K. K. L. pod kierownictwem p. Nebenzahla, Ezry pod kierownictwem p. Thieberga, pracują jak mogą w obecnych ciężkich warunkach. Miejscowa grupa Hitachdut pod kierownictwem p. Plessner wykazuje wiele żywotności. Cicho jest wprawdzie w mieście, ale w ciszy tej wre codzienna szara praca sjońska. Referenci, którzy ostatnio nas odwiedzili ze strony K. K. L. p. Dr. Sternhell, a ze strony Hitachdutu p. Spiro przyczyniają się nie mało do wyjaśnienia i zrozumienia pewnych problemów sjońskich i do ożywienia życia kulturalnego wśród członków Czytelni. Ma też zasługi p. Weisinger, który swoimi referatami przyciąga indiferentnych członków. Grupa „Mizrachi" bardzo słabo pracuje.

W pracy jednak natrafiamy na wielkie trudności, gdyż nie mamy odpowiedniej sali, miejscowi bowiem wyznawcy „idei" rozwojowej z p. Niewidowskim (nomen- omen) na czele, uważają że nie jest zgodne z honorem fabrykanta andrutów wynajmować na przedstawienie żydowskie salę stow. Jagiellonji. Oczywiście, że andruty można Żydom sprzedawać...

Co nas jednak dziwi, to fakt, że wobec zbliżających się wyborów do rady miejskiej znajdują się wśród społeczeństwa żydowskiego, na szczęście nieliczne ambitne jednostki, sądzące, że interesów żydowskich bronić będą p. Niewidowscy, jeśli tylko dadzą tymże niby to żydowskim przedstawicielom mandaty. Oczywiście, że zdrowa część społeczeństwa żydowskiego tą drogą nie pójdzie.

Przypominamy, że do rozwoju stow. Jagiellonji nie mało przyczynili się Żydzi. Teraz tak się do nas odnoszą. Boimy się, że to samo będzie z Radą Miejską.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

Ze sceny i estrady

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** Jutro premjera „Sędziów" i „Daniela" Wyspiańskiego. (Piszemy o tem wyżej i obszerniej).

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś w piątek ostatnie z przedstawień ulgowych. Danem będzie pełne poezji, humoru i sentymentu widowisko chińskie „Kredowe koło" Klabunda. Jutro „Proboszcz wśród bogaczy" po raz 20-ty. Premjera wznowionej sztuki Jewreinowa „To co najważniejsze" w przyszły wtorek. Próby pod kierunkiem dyr Nowakowskiego są w pełnym toku.

— **TEATR POPULARNY „NOWOŚCI".** Jutro w sobotę premjera od dłuższego czasu z wielką starannością i niebywałym przepychem przygotowanej sensacji ostaniej operetki Kalmana „Księżny cyrkówki". Będzie ona prawdziwem arcydziełem sztuki operetkowej, dzięki niezmordowanej pracy reżys. dyr. Pilarskiego, kapelmistrza Z. Górzyńskiego i baletmistrza Wł. Morawskiego. Udział bierze cały personal teatru z p. Elną Gistedt na czele. Dwie orkiestry, zwiększone chóry, 6 baletów z wykonaniem 24 osób — atrakcją będą konie cyrkowe na scenie. Zachwyt wzbudzą toalety p. Gistedt (z Paryża).

— **DUBISKA — ARRAU.** Dziś, tj. w piątek, 14 bm. wystąpią w Starym Teatrze: słynna skrzypaczka Irena Dubiska, oraz Claudio Arrau, znakomity pianista, którego cała prasa zagraniczna zalicza do pierwszorzędnych wirtuozów. Artyści odegrają przepiękny program, a między innemi Fantazję Schuberta S-dur.

— **HENRYK ASKENASE,** świetny pianista, który koncertami swoimi w Londynie, Paryżu i Egipcie zdobył sobie entuzjastyczne recenzje i uznanie publiczności, wystąpi w Krakowie we wtorek, 18 bm. w Starym Teatrze. Bilety do nabycia u I. Lipskiego, Sławkowska 8.

150.000 PESETÓW ROCZNIE wynosi engagement Zamorry, światowej sławy bramkarza hiszpańskiego, przez pewne przedsiębiorstwo filmowe.

Z pobytu Sir Wyndhama Deedes'a w Krakowie

Konferencja prasowa u gen. Deedes'a

Jak już wczoraj w części nakładu donieśliśmy, odbyła się we środę o godz. 8 wieczór, w salonie przyjęć gen. Deedesa w hotelu Grand, konferencja prasowa, na którą zjawili się reprezentanci całej prasy krakowskiej, a mianowicie w imieniu krakowskiego Oddziału P. A. T-icznej kierownik jej p. Korsak, w imieniu „Czasu“ — red. dr. Bierowski, „Głosu Narodu“ — red. dr. Marciniak i Warchałowski, „Il. Kurjera Codziennego“ i „Nowej Reformy“ — red. Mróz i Tomanek, „Naprzodu“ — red. Korolewicz, „Nowego Dziennika“ — red. dr. Berkelhammer i Rozner, a nadto przedstawiciel „Momentu“ i „Dziennika Warszawskiego“ — red Leski.

Po powitaniu zebranych przez zapraszających imieniem organizacji sjonistycznej, dra Schwarzbarta i dra Lauterbacha, zabrał głos gen. Deedes, który oświadczył:

Przemówienie gen. Deedes'a

Jakkolwiek sam nie starałem się o urządzenie konferencji prasowej, bo z natury swej unikam rozgłosu prasy, to jednak wobec tego, że przybyłem do Polski z zamiarem poinformowania wszelkich kół społecznych o sjoniźmie, witam sposobność spotkania się z przedstawicielami prasy krakowskiej. Prasa jest wybitnym środkiem wychowawczym i ma ona wielką odpowiedzialność w życiu publicznem. Sprawa, którą chcę się tu zająć, dotychczas niestety nie była w należyty sposób omawiana, przeciwnie, była i jest często przedmiotem nieporozumień, a to dlatego, że wielu ludzi, którzy o niej mówią i piszą, nie zadaje sobie trudu, ażeby ją rzeczywiście zrozumieć. Należy niestety skonstatować, że między nie-Żydami istnieje bardzo silna, aczkolwiek nieświadoma, tendencja traktowania z przesądem wszystkiego, co się tyczy Żydów. Jest to przesąd pożałowania godny, który w dobie dzisiejszej należałoby dla wielu słusznych względów porzucić.

I tak: zasada fair play, zasada otwartej i uczciwej gry, zasada uczciwości wymaga, abyśmy bezstronnie i życzliwie odnosili się do usiłowań Żydów w kierunku ich odrodzenia na ojczystej ziemi. Przynajmniej w samym początku ich wielkich, idealistycznych wysiłków powinni oni być traktowani bezstronnie. Pozatem: Nasza epoka powojenna jest erą ruchów narodowych, a ci zwłaszcza, którzy z tego nowego wzmocnienia się ruchu narodowego sami skorzystali, powinni dać innym narodom tę sposobność. Wreszcie: Sjonizm jest specjalną formą ruchu narodowościowego, która zasługuje zwłaszcza na uwagę wszystkich, mających zainteresowanie w polityce światowej. I właśnie dlatego, że żydowski ruch narodowy różni się od nacjonalizmu innych narodów i ponieważ trudno go przeto zrozumieć — przesąd w tym wypadku jest specjalnie niebezpieczny.

Ja wprawdzie nie zastępuję tutaj nikogo i mówię we własnem tylko imieniu, ale zajmowałem się filozofją tego ruchu i dlatego chętnie gotów jestem korzystać z dzisiejszej sposobności i udzielić informacyj co do kwestyj, jakie panowie chcieliby poruszyć. O jedno tylko proszę: aby teraz i w przyszłości prasa zechciała traktować tę sprawę bez uprzedzeń, aby pisząc o niej, zapomniała o wszystko, co wie, lub co jej się zdaje, że wie o Żydach, i aby starała się myśleć spokojnie i bezstronnie.

Po tem przemówieniu generała Deedesa, tłómaczonem ustępami przez dra Lauterbacha na język polski, zebrani zadawali pytania, na które gen. Deedes natychmiast odpowiadał.

Sjonizm a żydostwo polskie

Dr. Bierowski („Czas“): Co pan generał sądzi o Żydostwie polskiem?

Gen. Deedes: Bardzo trudno odpowiedzieć mi na to pytanie, bez wdawania się w kwestję nietylko Żydostwa polskiego, ale i całej Polski Nie chciałbym zajmować się wcale tego rodzaju kwestją, tem bardziej, że bawię w Polsce bardzo krótko. Z tem jednak zastrzeżeniem chciałbym wyjawić wrażenie, jakie odniosłem po zetknięciu się z Żydostwem polskiem — zarówno z jednostkami, jak i z masą żydowską, — a mianowicie, iż **sjonizm wydaje mi się tą formą, w której Żydzi w Polsce zdają się najlepiej wyrażać swoje Żydostwo.** Zauważyłem, że pod względem kulturalnym, duchowym, fizycznym i t. d. sjonizm stworzył pewien nowy typ Żyda i zmienił jego światopogląd. Abstrahuję tu od innych stron życia żydowskiego. Sam bardzo intensywnie zajmuję się kwestją społeczną, a miałem sposobność oglądać nędzę żydowską, zwłaszcza w Warszawie. Nietylko Żydzi cierpią zresztą w Polsce nędzę. Kwestja ta leży jednak poza obrębem przedmiotu, którym podczas moej podróży w Polsce się zajmuję, i dla tego nie chciałbym szerzej o tem mówić. Nie twierdzę też, że wszyscy Żydzi w Polsce są sjonistami, ale sjonizmem owiane były te tysiące Żydów, z którymi spotykałem się na zgromadzeniach i a dworcach kolejowych.

Rząd polski wobec gen. Deedes'a

Red. Korsak (PAT): Jaka jest polityka obecnego rządu polskiego wobec Żydów?

Gen. Deedes: Stanowczo uchylam się od odpowiedzi na to pytanie, które znajduje się poza sferą mojej podróży. Nie mam żadnego prawa czynić jakiejkolwiek uwagi pod adresem rządu polskiego, który **postąpił wobec mnie nadzwyczaj uprzejmie i okazał mi całą moc grzeczności.**

Sjoniści — chrześcijanie

Dr. Berkelhammer („Nowy Dziennik“): My, krakowscy dziennikarze żydowscy, zetknęliśmy się po raz ostatni z przedstawicielami tutejszej prasy polskiej w czasie pobytu ambasadora Morgenthaua, zaproszonego do Polski przez rząd Paderewskiego. Morgenthau, jak wiadomo, nie żywi zbytnich sympatyj do sjonizmu, czemu także i wówczas w Krakowie dał wyraz. Dziś, po kilku latach, jesteśmy świadkami faktu, że chrześcijanie propagują czynnie sjonizm. Poseł pułkownik Wodgowood bawi w Ameryce, generał Dedees przybył do Polski gen. Schönich przemawiał ostatnio na wielu zgromadzeniach sjonistycznych w Niemczech. Proszę gen. Deedesa o wyjawienie nam motywów tej działalności chrześcijan w interesie sjonizmu.

Gen. Deedes: Nie mogę mówić za innych, mogę tylko powiedzieć coś niecoś o sobie. Ponieważ wielu z panów jest jak ja chrześcijanami, nie mogę ominąć tego, że jednym z naczelnych motywów w pomaganiu sjonizmowi jest nieczyste sumienie. Powtóre o ile idzie o nas Anglików, sprawa palestylńska jest częścią dzisiejszej polityki angielskiej. Następnie, o ile o mnie idzie, mam zainteresowanie dla spraw ludzkich i społecznych, a będąc człowiekiem — ze specyficznie angielskim humorem powiada gen. Deedes — średniej inteligencji, musiałem zainteresować się tym najbardziej interesującym z nowoczesnych ruchów narodowych. Żadna z tych osób, chrześcijan, nie ma żadnych ubocznych przytem zamiarów, a o ile idzie o mnie osobiście, to jestem jednym z niewielu, którzy nie noszą na sobie szyldu partyjnego. Reprezentuję tylko jedną partję, która nazywa się. Deedes.

Sjonizm, a inne ruchy narodowe

Na zapytanie, czem sjonizm różni się od innych ruchów narodowych, odpowiada gen. Deedes:

O innych ruchach narodowych należy naogół powiedzieć, że stoją one zwykle w związku z jakiemś istniejącem państwem, że mają coś wspólnego z istniejącemi formami rządu (monarchja, republika), że grają w nich rolę także atrybuty państwowe, jak król, armja, flota, że uprawiają politykę, zahaczającą również o stosunki jednego państwa z drugiem, o stosunki, które mogą być przyjazne, ale czasami także i wrogie, — dalej, że ich światopogląd jest przedmiotowy i z reguły egocentryczny. Natomiast żydowski ruch narodowy względnie sjonizm, nie jest związany z żadnem państwem, nie ma nic wspólnego z formami rządu, armją, flotą itp. nie ma jako taki żadnego stosunku do innych państw. Sjonizm nie jest więc ruchem narodowym przedmiotowym i politycznym, lecz psychologicznym i podmiotowym. Dąży on do swego celu nie przemocą, ale **na platformie prawa.** Sjonizm przedstawia zatem **nadzwyczajny postęp w panującej dziś na świecie koncepcji nacjonalizmu.**

Patrjotyzm państwowy a Palestyna

Dr. Schwarzbart: Czy pan generał widzi sprzeczność lub konflikt między patrjotyzmem państwowym obywatela Żyda z jednej, a poczuciem narodowem i sjonizmem palestyńskim z drugiej strony?

Gen. Deedes: Nie, nie widzę takiej sprzeczności. Przyczyna tkwi właśnie w tem, co powiedziałem o nacjonaliźmie żydowskim. Lojalność Żydów wobec Palestyny jest jakościowo różna od ich lojalności wobec państwa, w którem żyją. To negatywna strona kwestji. Pozytywna zaś: **Sjonizm podnosi indywidualną wartość każdego Żyda,** czego dowody sami panowie widzicie. Żydzi sami zaczęli się szanować; dziwiłbym się więc, gdyby i inni ich nie respektowali.

Dr. Schwarzbart: Czy spotkał się pan generał z jakiemś oświadczeniem w tej materji ze strony osób stojących blisko rządu?

Gen. Deedes: Tak. Z rozmów z niektórymi ministrami, które były wprawdzie prywatnej natury — ale nie mam powodu przypuszczać, że były poufne, jak również z rozmów i kontaktu z szeregiem wysokich funkcjonarjuszy rządowych w różnych punktach, odniosłem wrażenie, że istnieje pragnienie zrozumienia sjonizmu, uznanie go, a co jest ważniejszem niż wszystko inne —sympatja dla ruchu sjonistycznego. Problem rzekomego konfliktu między patrjotyzmem państwowym a uczuciem dla Palestyny nie był w rozmowach moich z przedstawicielami rządu poruszany. W publicznych jednak przemówieniach często moje stanowisko wyłuszczałem, a ponieważ nikt nie próbował temu przeczyć, przeto milczenie uważam za potwierdzenie mego poglądu i jestem w tym względzie pełen optymizmu.

Sprawa miejsc świętych w Palestynie

Red. Warchałowski („Głos Narodu“) porusza kwestję nietykalności miejsc świętych w Palestynie.

Gen. Deedes: Istnieją w tym względzie postanowienia mandatu. Rząd palestyński nie ogranicza się jednak do przestrzegania litery mandatu, ale i jego ducha. Pod względem miejsc świętych panuje ściśle status quo ante bellum w Palestynie, który jest przestrzegany tak dalece, że grobu Chrystusa strzeże jeszcze ciągle, jak z czasów tureckich, sedziwy Muzułmanin, którego rodzina od wieków dzierży ten urząd. Stan przedwojenny istnieje jeszcze pod jednym względem, a mianowicie pod względem wzajemnej tradycyjnej nienawiści poszczególnych obrządków chrześcijańskich w Jerozolimie. Nie mówię tego bynajmniej w tonie lekceważenia, lecz fakty te są ogólnie znane. Wkońcu chcę zaznaczyć, że według mandatu ma kwestją miejsc świętych zająć się komisja międzynarodowa, tak, że wszelkie pod tym względem obawy są najzupełniej nieuzasadnione.

Stosunki palestyńskie

Dr. Marciniak „Głos Narodu“) pyta o rozwój stosunków w Palestynie, a w szczególności czy może tam powstać państwo żydowskie.

Gen. Deedes: Nie jestem prorokiem, ale wiem że możliwości są wielkie. Palestyna miała już w starożytności wielkie zaludnienie, może je mieć także i w przyszłości. Klasyczne są w tej mierze przykłady Holandji i Belgji, jak można kraj podnieść kulturalnie, cywilizacyjnie, pod względem rolniczym, przemysłowym itd.

Red. Warchałowski („Głos Narodu“: Czy stosunki Żydów z Arabami poprawiają się?

Gen. Deedes: Tak. Arabowie zaczynają rozumieć, że Żydzi nie mają zamiarów zaborczych i agresywnych, podnoszą natomiast kraj, co i Arabom wychodzi na korzyść.

Red. Korolewicz („Naprzód“) pyta o ruch socjalistyczny w Palestynie.

Gen. Dedes: Mam wrażenie, że rozwój społeczny w Palestynie porusza się po linji złotego środka między bolszewizmem z jednej, a konserwatyzmem z drugiej strony. Spodziewam się, że obok sukcesów na polu kultury i ducha, potrafią Żydzi zrealizować w Palestynie i nowy porządek społeczny. Robotnik żydowski stara się także podnieść stopę życiową robotnika arabskiego.

Dr. Marciniak („Głos Narodu“) pyta, jak gen. Deedes zapatruje się na ruch rewizjonistyczny w sjoniźmie.

Gen. Deedes: Podobnie jak nie chcę wtrącać się do spraw polskich, tak samo nie chcę się mieszać do wewnętrznych spraw sjonizmu. Ja osobiście nie zgadzam się ze środkami zalecanymi przez rewizjonistów, choć zresztą żywię pełny szacunek dla ich przywódcy Żabotyńskiego.

Interesującą konferencję prasową zamknęli krótkiemi przemówieniami dr. Schwarzbart i dr. Lauterbach, poczem gen. Deedes podziękował zebranym za przybycie i serdecznie ze wszystkimi się pożegnał.

* * *

Zaznaczyć należy, że cała prasa krakowska umieszcza objektywne sprawozdania z pobytu sir Deedesa w Krakowie, a „Czas“ i „Głos Narodu“ podały we wczorajszych numerach obszerne streszczenie przemówień sir Deedesa i posła dra Thona, wygłoszonych podczas onegdajszej akademji w Starym Teatrze.

Zebranie towarzyskie w Stowarzyszeniu „Bnej Brith“

Na zaproszenie posła Dra Thona imieniem Organizacji sjonistycznej, zebrało się we środę o godz. 10 wieczorem w sali Bnej Brith przy ul. Zielonej bardzo liczne grono obywateli, zarówno sjonistów jak i niesjonistów, dla powitania i uczczenia gen. Dedesa.

Po zajęciu przez dostojnego gościa honorowego miejsca, otworzył zebranie pos. Dr Thon poczem nastąpiły powitania.

Jako pierwszy zabrał głos prezes Stowarzyszenia „Bnej Briht“ na całą Polskę p. Dr Ader który wygłosił dłuższe, piękne przemówienie w języku angielskim: Sjoniści rozbudzili miłość dla Palestyny, dzisiaj jednak jest miłość dla Palestyny własnością całego żydostwa. W Ameryce pracują w łonie lóż Bnej Birth sjoniści i niesjoniści wspólnie dla Palestyny. Mowca, który nie jest sjonistą, może więc powitać szanownego gościa w imieniu wszystkich Żydów. Ideałem Bnej Brith jest humanitarność. Jest to ideał kosmopolityczny w najlepszem tego słowa znaczeniu. Można z nim doskonale pogodzić zarówno miłość i przywiązanie dla Palestyny, jak i bezwzględny patrjotyzm państwowy. Zrozumiała to Anglja, za co jesteśmy jej serdecznie wdzięczni. Pragniemy stworzyć w Palestynie coś nowego i wartościowego. W tem dziele prawdziwie humanitarnem, powinni nam pomóc chrześcijanie i muzułmanie. Anglję prosimy o współpracę z nami po myśli mandatu. Gen. Deedes, drogi i kochany nasz gość, niechaj nam będzie rzecznikiem przed forum swego wielkiego narodu. (Oklaski).

Dalsze przemówienia powitalne wygłosili: imieniem Organizacji sjonistycznej Dr Feldblum, imieniem Organizacji Hitachdut Dr Terlo, imieniem Organizacji Mizrachi p. Markus. Wszystkie przemówienia przyjęła publiczność żywemi oklaskami.

Następnie zabrał głos owacyjnie witany gen Deedes, którego przemówienie podajemy poniżej w streszczeniu:

Gen. Deedes o teoretycznem uzasadnieniu sjonizmu

Panie Prezydencie! Panowie!

Proszę o cierpliwość i pobłażanie, gdyż mam mówić na temat, który moi przedmówcy już dostatecznie wyczerpali i ponieważ sprawia mi pewną trudność przemawianie po raz trzydziesty czy czterdziesty na tensam temat, tembardziej, że nie lubię się powtarzać. Prosił mnie też mój tłumacz Dr Lauterbach, abym ze względu na to, że i on jest już przemęczony, przemawiał powoli, co z pewnością wygodne jest dla niego, ale dla mnie stanowi podwójną trudność. (Wesołość).

Spróbuję więc krótko zająć się tym razem stroną filozoficzną i teoretyczną sjonizmu. Są ludzie, którzy powiadają: za dużo gadania, za mało pracy. Ale można stać i na innem stanowisku: Czasem za wiele robimy, a za mało myślimy. I w sjoniźmie za dużo może żąda się roboty, a za mało przemyślenia. Gdyby więcej ludzi było przemyślało sjonizm, byłoby bezwątpienia więcej sjonistów, niż jest obecnie. Przekonałem się o tem podczas mego krótkiego pobytu w Polsce. Kiedy różnym osobom wyłuszczyłem zasady sjonizmu, oni ze zdumieniem odpowiadali, że w takim razie są sjonistami. A więc jest miejsce na teoretyczne roztrząsanie sjonizmu.

Jeszcze jeden istnieje powód, dla którego taka praca myślowa jest konieczna. Istnieją dziś dwa różne kierunki w łonie politycznego sjonizmu. Nie wiem otóż, jak można zdecydować się na jedną lub drugą stronę, jeśli się nie przemyśli filozofji, która stanowi podłoże każdego z obu kierunków.

Ogółem o ruchu sjonistycznym można powiedzieć, że jest bardzo interesującym, może najbardziej interesującym ruchem na świecie.

Zachodzi przedewszystkiem zasadnicze pytanie: Czy ruch sjonistyczny nie jest ruchem sztucznym? Jeżeli weźmiemy np. stosunki w Anglji i Ameryce, to widzimy, że wielkie ilości Żydów uległy asymilacji. Możliwe, że bez sjonizmu gminy żydowskie byłyby zupełnie zginęły i z powodu asymilacji znikły z widowni. Z czasem może ten proces nastąpić i gdzieindziej. Jeżeli więc zupełna asymilacja jest możliwa, to w jakim celu sztucznie utrzymywać żydostwo?

Ogólno-ludzkie wartości żydostwa

Niektórzy, widząc w Anglji i td. rozwój procesu asymilacyjnego, pytają: jak i czy go przyspieszyć? Ja pytam o co innego: Czy posiadają **Żydzi wartości, które warto dla ludzkości** zakonserwować bez sjonizmu. Grecy dali świaNie posiadają, to w konsekwencji należałoby zakonserwować bez sjonizmu. Grecy dali świaśli gdzieś istnieje asymilacja, to należałoby nad tem raczej ubolewać, aniżeli z tego się cieszyć.

Otóż twierdzę, że w narodzie żydowskim jest coś, co warto zakonserwować dla ludzkości. Stanowiskiem, które temu przeczy, nie chcę się tu zajmować i zostawiam je na boku. Zachodzi jednak inna kwestja: Powiadają mianowicie inni, że można wartości żydostwa zakonserwować bez sjonizm. Grecy dali światu znaczne wartości, które żyją bez nich. Czy nie mogłaby więc istnieć kultura żydowska bez Żydów, czy nie lepiej byłoby zostawić naród żydowski w obecnym jego stanie?

Tu generał Deedes rozwija bardzo interesujące myśli na temat kultury greckiej i żydowskiej. Między Żydami i Grekami z jednej, a kulturą grecką i żydowską z drugiej strony istnieje zasadnicza różnica, m. in. także z uwagi na kwestję rasy. W rezultacie musimy dojść do przekonania, że **wartości żydowskie bez Żydów nie mogłyby istnieć.**

Jest coś w narodzie żydowskim, co daje mu możność wzbogacenia kultury świata. Żydzi dali wiele ludzkości. Dlatego każdy Żyd powinien starać się o utrzymanie swego żydostwa. To moje dawne przekonanie wzmocniło się obecnie podczas mojego pobytu w Polsce. Są dwie ważne dziedziny, w których Żydzi tworzą specyficzne wartości: To dziedzina **wartości o charakterze międzynarodowym i** społecznym. Sądzę, ż to, co Żydzi w tych dziedzinach tworzą, będzie bardzo ważnem dla świata. Świat szuka dzisiaj dróg w dziedzinie rozwoju społecznego, kapitału, pracy i td. Żydzi są pod tym względem w lepszem położeniu niż inne narody. Oni są narodem demokratycznym par excellence. Klasowe różnice w ścisłem tego słowa znaczeniu u nich nie istnieją. Klasy nie są wrodzoną ich chorobą, lecz nabytą. Nie mogę niestety ze względu na późną porę i krótkość czasu bliżej rozwinąć tej myśli.

Problem większości

Specjalny żydowski sposób wyżycia się Żyda może mieć miejsce wszędzie, gdzie Żydzi żyją w wielkich skupieniach, w Palestynie i poza Palestyną. Tu w Polsce sjonizm zmienił w sposób rewolucyjny duszę Żyda. Skoro tak, to zachodzi pytanie, czy konieczną jest większość dla zachowania specyficznego ducha narodowego.

Ja nie kwestjonuję potrzeby większości, ale obszar na który sjonizm wywiera swój wpływ jest większy niż Palestyna sama. Wpływ sjonizmu nie będzie się ograniczał do Palestyny. Sjonizm obejmuje już dziś tak wielki krąg ludzi, na których wpływa, że mogę sobie wyobrazić, iż nadejdzie dzień, iż ci nawet, którzy żyją w golusie, przekonają się, że i oni odnoszą ze sjonizmu wielką duchową korzyść.

Ale — czy w golusie rządy pozwolą na ten rodzaj aktywności żydowskiej, o którym mówiłem? Z pewnością tak. Bo ta aktywność nie może nikomu szkodzić, a tylko może pomóc.

Żydzi wobec sjonizmu

Nie mogę, niestety tej argumentacji doprowadzić do końca. Chciałbym tylko krótko jeszcze zaznaczyć: Te dalekie konsekwencje sjonizmu, które mam na myśli, obejmą nietylko Palestynę, ale i cały świat żydowski. Pójdą one dalej, niż wielu przypuszcza. Trudno wobec tego zrozumieć, jak Żyd jakiś może stać od tego ruchu zdala. Jeśli moja teorja o wartości żydostwa jest słuszna, to nie wierzę, aby istniał jeden Żyd, któryby nie chciał się przyczynić do rozwoju dorobku duchowego ludzkości. Niema żadnych przeszkód na drodze realizacji sjonizmu. Chciałbym zakończyć prostem słowem: **Wierzę, że wielkie możliwości jakie leżą w sjoniźmie, staną się czynem.**

* * *

Znakomitego, pełnego głębokich i subtelnych myśli przemówienia gen. Deedesa, które mogliśmy powyżej tylko bardzo powierzchownie streścić, wysłuchali zebrani z napiętą uwagą, poczem zgotowali gen. Deedesowi serdeczną i żywiołową owację przez powstanie z miejsc i kilkuminutowe burzliwe oklaski.

Na zakończenie zabrał głos poseł dr Thon, który w krótkiem angielskiem przemówieniu podziękował gen. Deedesowi za wielką i owocną jego pracę i pożegnał go w imieniu żydostwa polskiego życzeniem: Le hitraoth b'Erec Israejl!“

Po zamknięciu części oficjalnej przeciągnęła się miła i serdeczna pogawędka towarzyska do bardzo późnej godziny nocnej.

* * *

Przebieg ostatniego dnia pobytu dostojnego Gościa w Krakowie podajemy na innem miejscu.

Publiczna dyskusja w Paryżu o żydowskim ruchu narodowym

Donosiliśmy już pokrótce o dyskusji, jaka się odbyła w Paryżu o sjoniźmie. W dyskusji tej brali udział wybitni literaci i dziennikarze francuscy. Zagaiła ją p. Maksa Nordau, córka Nordaua, która opisała swe wrażenia z podróży do Palestyny. Szczególnie dużo miejsca poświęciła p. Nordau pracy społecznej kobiet w Palestynie. Organizator wieczoru p. Leopoldes odczytał z książki Flega kilka fragmentów, poczem rozwinęła się gorąca dyskusja o sjoniźmie, jako ruchu rozwiązującym kwestję żydowską. Na początku odczytano artykuł Pierre Lamasiera, w którym autor porusza kwestję rzekomo wybujałego nacjonalizmu żydowskiego w Palestynie. W nacjonaliźmie tym widzi autor niebezpieczeństwo dla współżycia Żydów z Arabami. Pierre Benardi redaktor „Volonte“ organu b. min. Caillaux, zbija argumenty Lamasiera. Przybył on niedawno z Palestyny i broni sjonizmu. Uważa, że nacjonalizm żydowski nie jest szkodliwy, a Żyd sjonista rozumie ogólno- ludzkie wartości narodowego ruchu. Bonardi twierdzi, że Anglja nie spełniła swego zadania w Palestynie. Jej rola jest połowiczna. Entuzjastyczne przemówienie Bonardiego przyjęli szczególnie francuscy słuchacze oklaskami. Liczenie zebrani asymilanci żydowscy byli zdziwieni entuzjazmem chrześcijanina dla sprawy żydowskiej. Po przemówieniu Bonardiego, zabiera głos Lamasier, którego artykuł o nacjonaliźmie żydowskim odczytano. Lamasier powiada, że nie można Żydom zarzucić szowinizmu i przypuszcza, że Żydzi oziębią z czasem swój gorący nacjonalizm. Życzy dobra ogółowi żydowskiemu, lecz uważa, że należy dokładnie zapoznać się ze stosunkami między Żydami a Arabami i unikać konfliktów. Kiedy na trybunie staje przywódca sjonistów francuskich, adwokat Corcos, woła do niego Pierre Bonardi“. Jest pan jedynym prawdziwym sjonistą wśród Żydów francuskich! Jest to hańba! Żydzi francuscy nie dają ani grosza na cele palestyńskie!“ Adwokat Fernand Corcos zaznacza, że i on nie jest zwolennikiem nacjonalizmu i szowinizmu żydowskiego, lecz obawy pod tym względem są płonne. Corcos wierzy, że z twórczej pracy narcli stworzy się w Palestynie nowe życie i dążenie do pokoju.

2 miljony dolarów na żyd. cele gospodarcze

Paryż (ŻAT.). Dn. 6 i 7 bm. odbywały się w Paryżu obrady „Joint I. C. A. Reconstruction-Fundation“. Jak wiadomo Rada Fundation składa się z 20 członków. 6 przedstawicieli Jointu, 6 przedstawicieli I. C. A., oraz 8 zaproszonych przedstawicieli instytucji w różnych krajach. Z Polski brali udział w naradzie: Dr. Klumel, senator Szereszowski oraz p. Rosenbaum. Na naradzie przewodniczył prezydent I. C. A. p Philipson.

W toku obrad stwierdzono, że „I. C. A.“ oraz „Joint“ za pośrednictwem Fundation inwestowały przeszło 2 miljony dolarów w żyd. kasach pożyczkowych różnych krajów. Obecnie, wskutek tych wydatków, fundusze „Fundation“ są wyczerpane. Rozwój spółdzielni kredytowych w różnych krajach wymaga jednak w ciągu najbliższych lat dalszych środków Prowadzone są rokowania między Jointem a I. C. A. w sprawie zapewnienia spółdzielniom kredytowym dalszego poparcia w ciągu 3—4 lat, które doprowadzą do skonsolidowania a nawet rozbudowania kas pożyczkowych. Wysokość rocznego subsydjum obliczana jest w wysokości 400,000 dolarów.

Reemigracja z Ameryki wynosi przeszło 50 proc. emigracji

Waszyngton. (ŻAT.). Główny komisarz immigracyjny M. Hall ogłosił **urzędowe dane statystyczne** o emigracji i immigracji w Stanach Zjednoczonych w miesiącu październiku 1926 r. Z materjałów tych wynika, że w ciągu października przybyło do portów Stanów Zjednoczonych **34,526** immigrantów, w tym samym miesiącu wysłano ze Stanów Zjednoczonych 566 „niepożądanych obcokrajowców“ zaś **19,180** nieobywateli amerykańskich dobrowolnie opuściło kraj.

Nowa akcja misjonarzy w Budapeszcie i w... Warszawie

Wiedeń. (ŻAT.). Centralny organ ewangielickiej misji żydowskiej „Evangelist“ donosi: „Międzynarodowa rada misji uchwaliła przeprowadzić w r. 1927 energiczną akcję szczególnie w Polsce i na Węgrzech. W Warszawie i Budapeszcie mają się odbyć konferencje poświęcone sprawie rozwiązania kwestji żydowskiej w duchu misjonarzy. Rada uważa; że obecnie jest chwila odpowiednia do wzmożenia działalności wśród Żydów, gdyż wszystkie dotychczasowe sposoby rozwiązania kwestji żydowskiej drogą ucisku i prześladowań zawiodły“.

USTAWA O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNEM ROBOTNIKÓW W PALESTYNIE. W związku z zamieszczoną przez rząd palestyński nowelizacją ustawy o ubezpieczeniu społecznem nadesłała egzekutywa sjonistyczna rządowi memorjał, zawierający jej postulaty Egzekutywa sjonistyczna domaga się m in., aby pracodawcy byli zobowiązani nietylko wypłacić odszkodowanie robotnikowi, który utracił zdolność do pracy na skutek nieszczęśliwego wypadku przy pracy, lecz ponadto winien zabezpieczyć robotników przed nieszczęśliwymi wypadkami. Ustawa winna zawierać przepis niedopuszczający do udzielenia pozwolenia na uruchomienie pewnego przedsiębiorstwa bez uprzedniego złożenia odpowiednich gwarancji, że zdrowie i życie pracowników jest dostatecznie zabezpieczone.

POWIĘKSZENIE LICZBY WINNIC W PALESTYNIE. Zapotrzebowanie na winogrona stołowe tak dalece wzrosło zarówno w kraju jak i zagranicą, że egzekutywa sjonistyczna w Jerozolimie uznała za konieczne zamówić jeszcze 400,000 nowych winnic dla zaszczepienia w Palestynie.

W JEROZOLIMIE założył Związek Żydów sfardyjskich bank dla popierania gmin sfardyjskich. Nowo- założony bank, z kapitałem zakładowym 10,000 funtów nosi nazwę: „Kupas Auszej Erec-Izrael“. Akcje banku przeważnie zostały nabyte przez Żydów jerozolimskich i aleksandryjskich.

NOWE STOWARZYSZENIA „BNEJ BRITH“ W NIEMCZECH. Ostatnio została założona w mieście Landau nowa loża „Bnej Brith“, imienia Eljasza Grünbauma. W Berlinie ma wkrótce powstać nowa loża „Bnej Brith“ w Niemczech.

ŻYDÓWKA-PIERWSZYM KOBIECYM SĘDZIĄ ZAWODOWYM W FRANKFURCIE. W grudniu 1926 r. poraz pierwszy we Frankfurcie została zamianowana sędzią państwowym kobieta. Jest to panna dr. Hedwig Frank, Żydówka. Zarówno w kołach żydowskich jak i chrześcijańskich wyrażają się z uznaniem o pannie Frank, która spełnia swe obowiązki sędziowskie z niezwykłą energją i sumiennością.

WDOWA PO DAWIDZIE FRYSZMANIE PRZYBYŁA DO AMERYKI. Do Nowego Jorku przybyła pani Lili Fryszmanowa, wdowa po znanym pisarzu Dawidzie Fryszmanie. Pani Fryszmanowa wygłosi w New Jorku i w szeregu innych miast amerykańskich odczyty o twórczości i życiu Dawida Fryszmana.

PRZYKRY KONIEC ANTYSEMITY I OSZUSTA W Rydze popełnił samobójstwo przez powieszenie poseł na sejm łotewski Luiwa. Luiwa był uczestnikiem szeregu afer, za co sejm wydał go sądowi Ponieważ groziła mu surowa kara, popełnił samobójstwo. Luiwa był zaciekłym antysemitą i często występował w sejmie z żydożerczemi przemówieniami.

Wiadomości z kraju

Wykrycie centrali komunistycznej w Poznaniu

Z Poznania donosi PAT: Od dłuższego czasu funkcjonarjusze policji państwowej obserwowali pewien dom na jednym z przedmieść Poznania. W dniu 8 bm. zatrzymano w tym domu w mieszkaniu litewskiego obywatela Sziłajtysa, młodego człowieka, który, jak się okazało, był kurjerem centralnego komitetu komunistycznej partji polskiej. Rewizja wykazała znaczne zapasy bibuły komunistycznej ,którą skonfiskowano.

Oprócz tego udało się zaaresztować rawie wszystkich członków komitetu okręgowego. Są to Bem, Badowski i Dubart. Nadto zaaresztowano kilku członków partji komunistycznej, którzy zostali wydelegowani do Poznania jako główni kierownicy akcji komunistycznej na województwo poznańskie, pomorskie i śląskie.

Pozatem donoszą jeszcze z Poznania: W związku z wykryciem centrali komunistycznej, aresztowano ogółem 18 osób, wktórej to liczbie są Litwini. Rosjanie, Żydzi i Polacy.

Podczas rewizji u Szitajkisa w jego mieszkaniu względnie w piwnicy, znaleziono ogółem 85 klg. bibuły komunistycznej. Pisma podnoszą, że Szitajkis był kurjerem centralnego komitetu komunistycznej partji polskiej, której delegaci towarzyszyli delegatom angielskiej komunistycznej policji laburzystów, w czasie ich grudniowego objazdu po Polsce.

Czy słowo „przechrzta“ jest obraźliwe?

Senzacyjny proces w Sądzie najwyższym.

W swoim czasie wywołał wielkie zainteresowanie w Warszawie proces S. Popowera, który oskarżył niejakiego Rosenfarba o obrazę czci, ponieważ ten nazwał go przechrztą Sąd okręgowy skazał Rosenfarba na dwa tygodnie więzienia. Podczas rozprawy oświadczył Popower, że nigdy się nie przechrzcił i że nazwa „przechrzta“ może mu przynieść szkodę i skompromitować całą rodzinę. Natomiast oskarżony oświadczył, że słowo „przechrzta“ nie jest obraźliwe. Obaj wnieśli apelację. Sąd apelacyjny po przesłuchaniu świadków wydał wyrok, uwalniający Rosenfarba od winy. W motywach wyroku sąd apelacyjny zaznaczył, że Rosenfarb istotnie rozsiewał pogłoski, jakoby Popower był przechrztą, lecz sąd apelacyjny nie widzi w tem obrazy. Jeśli się mówi o kimś, że zmienia swoje wyznanie, może to być obrazą tylko w tym wypadku, jeśli się dodaje, że czyni to dla karjery i materjalnych korzyści. Natomiast zmiana religji z przekonania nie może być uważana za powód do obrazy. Rosenfarb nie twierdził, że Popower przechrzcił się dla karjery i dlatego uważa sąd pogłoski o chrzcie Popowera za nieszkodliwe. Popower nie zadowolił się tym wyrokiem i wniósł o kasację do sądu najwyższego. Sąd najwyższy uznał motywy obrońcy Popowera i zarządził rewizję procesu. Uchwała ta wywołała wielkie zainteresowanie w kołach prawniczych, albowiem sąd najwyższy nie zgodził się z motywami sądu apelacyjnego, że rozsiewanie o Żydzie fałszywych pogłosek, iż jest przechrztą, nie jest obrazą.

JUBILEUSZ NIEMIECKIEJ PARJI PRACY W POLSCE. W uroczystości jubileuszowej niemieckiej partji pracy w Lodzi, która odbędzie się 19 stycznia, brać będzie udział oprócz prezydenta niemieckiego Rechstagu Loebego, przedstawiciela austrjackiej partji socjalistycznej Otto Bauera, również poseł niemiecki w Warszawie p. Rauscher.

TYFUS PLAMISTY. Z Wilna donoszą: W powiecie wileńsko-trockim wybuchła epidemja tyfusu plamistego. Ośrodkiem epidemji jest miasteczko Podbrzezie. Władze wydały zarządzenia, mające na celu zapobieżenie rozszerzaniu się choroby.

FAŁSZRZE PIĘCIOZŁOTÓWEK. Z Gdańska donoszą, że tamtejsza policja kryminalna aresztowała szajkę pięciu fałszerzy banknotów pięciozłotowych. Na czele szajki stał Liebermann, pochodzący z Małopolski wschodniej, właściciel fabryki cygar w Gdańsku. Miał on do pomocy ludzi ze Lwowa, Starogardu, Stołp i Bydgoszczy. Przypuszczalnie suma fałszywych banknotów puszczonych w obieg przez tę szajkę wynosiła około pół miljona złotych.

ZNOWU WŁAMANIE PRZEZ PODKOP. Ze Lwowa donoszą: Onegdaj padła pastwą szajki złodziejskiej firma Stand- Kallisch- Waldman przy placu Gołuchowskiego Złodzieje dostali się do sklepu przez podkop z piwnicy, rozbili kasę ogniotrwałą, zabierając z niej 200 dol. i 1000 zł. Prócz pieniędzy złoczyńcy zabrali z sobą 48 skórek kaukaskich i 12 tuzinów skórek selskinowych. Złodzieje znikli bez śladu.

KRAKOWSKI TEATR ŻYDOWSKI (Bocheńska 7)
Piątek: Teatr zamknięty.
Sobota: „Sędziowie“ i „Daniel“ (premjera).

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO.
Piątek: „Kredowe koło“.
Sobota: „Proboszcz wśród bogaczy“.

TEATR POPULARNY „NOWOŚCI“
Piątek: Teatr zamknięty
Sobota: „Księżna cyrkówka“ (premjera).

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH
BAGATELA: „Te, którym się nie kłaniamy“.
SZTUKA „Mały kapral“
UCIECHA: „Trędowata“.
WARSZAWA: „Dwaj malcy, złodzieje z Paryża“.
NOWOŚCI: „Car Mikołaj II“.
REDUTA: „Pat i Patachon jako cyrkowcy“.
PROMIEŃ: „W imieniu cara“ (Lya de Putti).

Dział szachowy „Nowego Dziennika“

pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 132.

Ułożył Ottmar Nemo (Wiedeń).

Białe: Kc1, Dc6, Lg3, Pa2, (4 fig.).
Czarne: Kh1, Wh2, Pb3 i c7 (4 fig.).

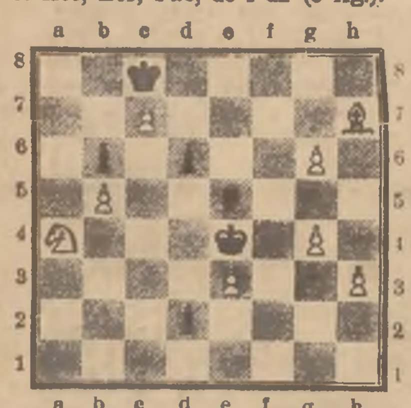


Mat w trzech posunięciach.

KOŃCÓWKA NR. 70.

Ułożył Platow.

Białe: Ke4, Sa4, Lh7, Pa5, c7, e3, g4, g6 i h3 (9 fig.).
Czarne: Kc8, Le5, Pb6, d6 i d2 (5 fig.).



Białe zaczynają i wygrywają.

PARTJA NR. 120.

Colle. Białe:	Spielmann. Czarne:
1. d2 — d4	Sg8 — f6
2. Sg1 — f3	c7 — c5
3. e2 — e3	g7 — g6
4. Lf1 — d3	Lf8 — g7
5. 0 — 0	b7 — b6
6. c2 — c3	Lc8 — b7
7. Sb1 — d2	0 — 0
8. e3 — e4	d7 — d6
9. Wf1 — e1	Sb8 — d7
10. Sd2 — f1	Sf6 — h5 (1)
11. Lc1 — e3	e7 — e5
12. d4 × e5 (2)	Sd7 × e5
13. Ld3 — c2? (3)	Se5 × f3+
14. g2 × f3	f7 — f5
15. Lc2 — b3+	Kg8 — h8
16. Lb3 — d5	Lb7 × d5
17. e4 × d5	f5 — f4
18. Le3 — c1	Wf8 — f5
19. We1 — e4 (4)	Lg7 — e5!
20. Kg1 — h1	Dd8 — h4
21. Sf1 — g3	Wf5 — g5
22. Dd1 — e1	Dh4 — h3

Białe poddały się.

UWAGI MISTRZA RETI'EGO:

(1) Wybrany warjant gry przez białe jest niekorzystny, z powodu ograniczenia ruchów Lc1. Pozycja czarnych już jest lepszą z powodu otwartych korzystnych linji gońców.

(2) Gorzej było d4 — d5 z powodu Sf4 i f7 — f5.

(3) Lepiej było 13. Se5 d × e 14. Dc2 Dd7 15. Wad1 z nieco lepszą grą czarnych.

(4) Colle szuka w ciężkiej pozycji wybiegów np. w razie Dg5 20 Sg3 Wd5 21. De2 itd.

I. MECZ KORESPONDENCYJNY.

5. D. Brust	22 Dg5 — e7+ i mat	
29. Klein	21	Lc5 × f2+

II. MECZ KORESPONDENCYJNY.

1 Alban	8 Lf1 — e2	
2 Auerbach	8	h7 — h6
3. D. Brand	8 c3 × d4	
4 J. Brand	8	Sc6 × d4
5 Bohrer	8 e5 × f6	
6. Częstochowski	8	Sb8 — c6
7. K. Friedmann	8 Dd1 — d2	
8. J. Friedmann	8	Lf8 — a3
9. Grubner	9 Sf3 — d4	
10 Kampf	6	Lf8 — g7
11 Kelod	7 Lc1 × h6	
12 Kleinberg	8	d7 — d5
13 Kling	8 c4 × d5	
14 Kukuk	8	d5 — d4
15 Langer	4 ciąg niemożliwy.	
16 A. Lemberger	8	Lg4 × f3
17 J. Lemberger	8 Lb5 — c6	
18 M. Lemberger	8	h7 — h6
19 P. Leuchter	8 Sb1 — d2	
20 Panzer	8	d7 — d5
21 Rosenzweig	8 Dd1 — d2	
22 Sass	8	0 — 0
23 Spitz	9 Sg1 — f3	
25 W. Volkmann	7 Lc1 — e3	
26 Blatt	8	Lc8 — e6
27 Hirschberg	7 Sb1 — c3	
28 E. Leuchter	8	Lf8 — b4+
29 Liebeskind	5 0 — 0	
30 Melzer	6	c7 — c5
31 Nattel	4 Sb1 — c3	
33 Z Volkmann	3 b2 — b3	
34 J. Mayer	3	c5 × d4

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. FREY: Niestety nie.

P. D. WILDMANÓWNA: Rozwiązanie problemu fałszywe.

P. DR. J. KAMER: Problemy poprawne, ale zbyt łatwe. Razi nieekonomiczny rozkład figur.

P. K. FRIEDMANN: Problem fałszywy i mylne rozwiązanie

3. Dh8 — a8 g6 — g5+! i

grozba pata zniesiona.

P. GRUBNER: Nr. 32. Pan ma białe.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 130.

1. Dg3 — h4.

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 68.

1. a8D, Lf7+ 2. Kf8 Wh8+ 3. Kf7, Wa8 4. Sa8 c4 5. Sc7! c3 6. Sb5! c2 7. Sd4 c1D 8. Kg6 Kg3 9. Se2+ i wygrywa.

TRAFNE ROWIĄZANIA NADESŁALI:

Lucja R., S. Frey, H. Kling, J. i D. Brand, K. i J. Friedmann, H. Scheuer, S. H. (Szczakowa), P. Grubner, J. Kleinberg i Z. Scheinbach.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Świadectwa przemysłowe i handlowe można wykupywać

bez kary do 20 b. m.

Jak donieśliśmy, Ministerstwo Skarbu na skutek interwencji sfer gospodarczych postanowiło uwzględnić w roku bieżącym ze względu na wytworzoną sytuację gospodarczą prośbę tych sfer w kierunku sprolongowania terminu ostatecznego wykupywania świadectw przemysłowych i handlowych.

Onegdaj p. wiceminister Góra podpisał odnośne rozporządzenie, mocą którego zezwala się na wykupywanie świadectw do dnia 20 bm. włącznie bez kar. Od dnia 15 bm. będą pobierane procenty za zwłokę w wysokości 2 procent miesięcznie. Należy zaznaczyć, że poczynając od dnia 3 bm. lustratorzy urzędów skarbowych zestawili cały szereg protokołów celem pociągnięcia do odpowiedzialności karno-skarbowej te firmy, które do dnia 31 grudnia ubiegłego roku nie wykupili świadectw przemysłowych. W myśl nowego rozporządzenia protokoły te pozostaną zanulowane.

Ustanowienie polskiego inspektoratu konsularnego w Z. S. S. R.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych ustanowiło na terytorjum ZSSR urząd inspektora polskich placówek konsularnych z siedzibą w Moskwie. Jak się dowiadujemy, na stanowisko to mianowany został p. Kazimierz Sikorski, dotychczasowy kierownik wydziału budżetowego MSZ p. Sikorski wyjeżdża do Moskwy w tych dniach.

Losowanie książeczek oszczędnościowych w P. K. O.

W sobotę dnia 15 bm. o godz. 1-szej w poł. odbędzie się w gmachu PKO w Warszawie trzecie z rzędu losowanie oszczędnościowych książeczek premjowanych. Premja wynosi 1,000 zł. Na każde 1000 ważnych książeczek wylosowuje się 3 książeczki.

W obecnym losowaniu losuje się 4.667 książeczek, wobec czego premja przypadnie na 14 książeczek. Czternastu szczęśliwych posiadaczy numerów wyosowanych, wzamian za systematyczne oszczędzanie po 7 zł miesięcznie, otrzyma 1000 Zł.

Losowanie odbywa się w obecności komisji złożonej z 4 urzędników PKO, delegata Ministerstwa Skarbu i rejenta.

Informator gospodarczy

„ZALEGŁOŚC I WALORYZACJA“: 1) Obowiązywała wówczas dawna ustawa o ochronie lokatorów z 18 grudnia 1920; wedle której czynsz wynosił podwójną wysokość czynszu z czerwca 1914. 2) 11. czerwca 1923 wynosił kurs dolara 72,000 mkp 3) Kaucje te nie podlegają waloryzacji.

M. AD., STRZYŻÓW: Wystarcza nabycie świadectwa III kategorji. Osobnego podania nie trzeba wnosić, gdyż władze skarbowe nie mogą przy nabywaniu świadectw zmuszać [illegible] nabycia wyższej kategorji, niż to chce uczynić [illegible]nik.

CZYTELNIK Z P.: 1) Spa[illegible]ercy odpowiadają za ten dług. 2) Zależy od tego, czy spadek jest już przyznany sądownie. 3) Może prowadzić egzekucję na nieruchomości. 4) Jeżeli jeszcze zmarły sprzedał, to dziedzice nie odpowiadają karnie.

M. R.: Nie posiadamy w tej sprawie bliższych informacyj. Sprawę tę omawiamy stale w miarę otrzymywanych informacyj.

S. B.: O wartości poinformuje się Pan z gazet wiedeńskich (ceduła giełdy wiedeńskiej) lub też w banku.

LOKATOR N. S.: Podatek gminny od lokali płacą lokatorzy a nie właściciel.

CZYTELNIK S. WIEL.: Proszę podać, jakie mieszkanie (ile pokoi) i jaki czynsz?

STAŁY CZYTELNIK W SUCHEJ: Kurs dolara w lipcu 1925 wynosił nieoficjalnie 5'18—5'40.

STAŁY CZYTELNIK W GRYBOWIE: 1) Wobec tego, że drugi interes prowadzi Pan w osobnym lokalu, należy wykupić osobne świadectwo przemysłowe. 2) Należało zapłacić za całe półrocze, chociaż interes otworzył Pan 18. grudnia.

T. R.: 1) Opłatę za wodę musi Pan jeszcze ponosić, aż do 1. kwietnia br. 2) Właściciel obowiązany jest do naprawy motoru

STAŁY CZYTELNIK N. D.: 1) Można uzyskać zniżkę cła. W sprawie sprowadzenia takich maszyn może Pan się poinformować w tutejszej Izbie Handlowej i Przemysłowej. 2) Musi Pan ubezpieczyć robotników od wypadków mimo, że im nie grozi żadne niebezpieczeństwo.

B. H. W: 1) O wartości i sprzedaży poinformuje się Pan w banku lub kantorze wymiany. 2) Może odpowiednie podanie przez adwokata odniesie jakiś skutek.

HIPOTEKA: 1) Nie podał Pan, o jakie dni Panu chodzi. Nie możemy przecież ogłaszać tabeli kursów dolara z całych trzech miesięcy! 2) Co do stopy procentowej i należytości dodatkowych zechce się Pan zwrócić do adwokata.

STAŁY CZYTELNIK W STRZYŻOWIE: 1) Podatek wojskowy płacić się będzie aż do 40 wzgl. 50 roku życia, o ile płaci się podatek dochodowy. 2) Władza może zrobić egzekucję.

BERGLAS: Nie posiadamy bliższych informacyj czy te listy zastawne zostały już zwaloryzowane.

WIADOMOŚCI DLA AKCJONARJUSZY.

LIMANOWA tow. naftowe podwyższa kapit. o 12,200.000 razem do 15 milj. zł. podzielonych na 800 pełno wpłaconych udziałów

POCISK zakłady amunicyjne. Dywidendę w wysokości 18 gr. od akcji 15 zł. wypłaca Polski Bank Przemysłowy.

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 39

Styczeń 14 Piątek
11 Szwat 5687

Zachód słońca 15 m. 51

Zgon starosty krakowskiego Dra Adama Bala

W dniu wczorajszym zmarł w Krakowie Dr. Adam Hoczwi Bal, starosta krakowski, przeżywszy lat 60. Sp. starosta Bal, po ukończeniu studjów prawniczych w Krakowie ze stopniem doktora praw, wstąpił w roku 1892 do służby rządowej w administracji politycznej dawnej Galicji. Pracował w namiestnictwie i w starostwach w Jaśle, Krośnie i Lisku. Był kolejno kierownikiem starostwa w Lisku (1909), starostą tamże (1911) i starostą w Łańcucie (1911), gdzie pozostawał aż do końca wojny światowej.

W odrodzonej Polsce, powołany do służby w PKL, pełnił ją początkowo w wydziale administracyjnym, następnie w utworzonym podówczas biurze dla spraw misyj zagranicznych i w prezydjum Polskiej Komisji Likwidacyjnej, a następnie w generalnej delegaturze rządu, pełniąc tam funkcje inspektora aprowizacyjnego, w czasie nawały bolszewickiej był zastępcą gen. delegata rządu w I-szym oddziele sztabu DOG Kraków. Z chwilą kreowania urzędu wojewódzkiego w Krakowie zostaje Dr. Bal starostą krakowskim i na tem stanowisku pozostawał aż do śmierci Jako starosta krakowski otrzymał w roku 1923 — V. stopień służb., a w grudniu 1924 krzyż oficerski orderu „Polonia Restituta“. Był też komandorem król. orderu „Gwiazdy Rumunji“.

Sp. starosta Bal podczas swej długoletniej pracy w administracji państwowej zaskarbił sobie opinję bezstronnego i sprężystego urzędnika oraz prawego obywatela.

Nowe prezydjum krakowskiego Stowarzyszenia Kupców

Onegdaj nastąpiło ukonstytuowanie nowowybranego wydziału Krakowskiego Stowarzyszenia Kupców. Zebraniu nowego wydziału przewodniczył prezes honorowy stowarzyszenia p. radca Samuel Spira. Wybrani zostali: radca Schechter — prezesem, pp. Dr. Frisman, Neumann i radca Schenker — wiceprezesami, Ł. Margulies — skarbnikiem, R. Pfeffer — sekretarzem, a Dr. Mahler — delegatem wydziału do prezydjum.

Nowe przepisy w sprawie uzyskania obywatelstwa polskiego

Ministerstwo spraw wewnętrznych opracowuje obecnie nowe przepisy, określające warunki uzyskania obywatelstwa polskiego przez tych cudzoziemców, którzy osiedlili się w Polscena stałe przed dniem 12 października 1924 roku. — Według projektu, cudzoziemcy ci po uzyskaniu obywatelstwa polskiego otrzymają normalne paszporty polskie.

——o §-o——

— **POSIEDZENIE KRAKOWSKIEJ RADY WYZNANIOWEJ** odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. o godzinie 4 popł. na porządku dziennym: Powołanie następcy po błp. Pinkusie Landau, dalszy ciąg dyskusji budżetowej, zaciągnięcie pożyczki w kwocie 50.000 zł na przebudowę rzeźni drobiu, wybór komisji dla wymiaru podatku wyznaniowego na rok 1927, wybór komisji paschalnej, zatwierdzenie wyboru prowizorów bóżnicy Poppera i bożnicy Wysokiej, wydzierżawienie starej łaźni ludowej przy ulicy Szerokiej i ustalenie podatku wyznaniowego na rok 1927.

— **O WSPÓLNĄ DYREKCJĘ KOLEJOWĄ** W dyrekcji kolejowej katowickiej odbyło się zebranie w sprawie utworzenia wspólnej dyrekcji kolejowej okręgów górniczych: krakowskiego i śląskiego. W tej sprawie przygotowano specjalny memorjał, który zostanie skierowany do władz centralnych w Warszawie.

— **KURS URZĄDZANIA WYSTAW SKLEPOWYCH** rozpocznie się w sali Muzeum Techniczno-Przemysłowego (ul. Smoleńska 9, II. p.) w poniedziałek, dnia 17 bm. o godz. 7-mej wieczorem wykładem dyr. Izby handlowej Dra Beresa o znaczeniu okien wystawowych w handlu. We wtorek, 18 bm. o godz. 7-mej wygłosi art. mal. Henryk Uziembło. prelekcję na temat „Sztuka ulicy i dekoracja okien wystawowych“. Oba wykłady dostępne są dla publiczności także poza uczestnikami Kursu (wstęp od osoby Zł 1,50) będą ilustrowane przeźroczami. Przedsiębiorstwa reklamowe, firmy elektrotechniczne, zastępcy aparatów projekcyjnych, wytwórcy przyborów i materjałów wystawowych, itp., pragnący demonstrować swe artykuły, czy urządzenia na kursie, mogą zgłaszać się w biurze Izby Handlowej i Przemysłowej (ul. Długa l. 1, I. p.).

— **REDUTA PRASY.** Zainteresowanie mającą się odbyć w dniu 1 lutego we wszystkich salach Starego Teatru tradycyjną Redutą prasy, jedyną reprezentacyjną zabawą Syndykatu dziennikarzy krakowskich, objawia się już obecnie w licznych zgłoszeniach o zaproszenia, pomimo oddalonego jeszcze o prawie trzy tygodnie teirminu zabawy. Komitet rozpocznie wkrótce rozsyłanie zaproszeń.

— **SYTUACJA W STRAJKU CZELADNIKÓW PIEKARSKICH,** który trwa od kilku dni dni w Krakowie, zaostrzyła się onegdaj. Pertraktacje między przedstawicielami obu cechów piekarskich, a przywódcami strajkujących czeladników, nie doprowadziły do rezultatu i zostały przerwane z powodu nieustępliwości obu stron. Konflikt dotyczy głównie czasu pracy w piekarniach. Mimo strajku miasto jest zaopatrzone w pieczywo, albowiem funkcjonują normalnie piekarnia miejska i wytwórnia pieczywa „Ziarno“, a nadto niektóre piekarnie pracują przy pomocy zamiejscowych robotników i praktykantów.

Na tle pracy w piekarniach doszło w kilku wypadkach do aktów teroru ze strony strajkujących. I tak czeladnicy piekarscy Władysław Jakubik i Józef Kucharczyk wpadli onegdaj wieczorem do piekarni Papli przy ulicy Długiej, przyczem ciężko pobili pracującego tam terminatora. Napastników aresztowała policja. Podobne zajście miało miejsce w piekarni Woźniaka przy ul. św. Tomasza, gdzie kilku strajkujących dotkliwie poraniło brata właściciela piekarni; rannego odwiozło pogotowie ratunkowe do szpitala.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY ŻOŁNIERZA.** Dnia 12 bm. o północy w zamiarze samobójczym poderżnął sobie żyły brzytwą u lewej ręki na plantach naprzeciw gmachu województwa Zdzisław Kosowicz, szeregowiec 1 p. strzelców. Zawezwane pogotowie ratunkowe odwiozło Kosowicza do szpitala wojskowego.

— **KRADZIEŻ POMPY.** Mojżesz Silberzweig zgłosił dopolicji, że przed 10 dniami skradziono mu zpodwórza domu przy ul. Węgierskiej 1. 6 jedna pompę mosiężną wartości 200 zł.

— **TAJEMNICZY STRZAŁ W POCIĄGU.** Urząd ruchu w Bogumiłowicach zawiadomił organa policji„ że dnia 12 bm. z pociągu pospiesznego Nr. 302 nieznany osobnik oddał strzał do zwrotniczego. pełniącego służbę na bloku w Bogumiłowicach. Kula wybiła szybę w drzwiach bloku i utkwiła w ścianie, blokowy jednak nie doznał uszkodzenia. Strzał musiał być oddany z zamkniętego okna pociągu, gdyż szyba wagonu również została wybita.

Program stacyj radjofonicznych

Piątek 14 stycznia.

Warszawa (1015 m) 15—15'25 Komunikaty: gospodarczy i meteorologiczny. 17'10—17'35 Odczyt pt. „Helikoptery czyli śrubowce“. 17'40—18'40 Koncert popołudniowy. 18'40—19 „Rozmaitości“. 19—19'25 Odczyt z działu „Radjotechnika“ pt „Nowości w sprzęcie radjowym“. 20'05 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej. (W przerwie sygnał czasu. Komunikaty).

Wiedeń (517.2, 577 m) 16'15 Koncert popołudniowy. Repertuar baletowy opery miejskiej. 17'40 Tygodiowy komunikat sportowy. 20'05 „Biały transport“ komdeyjka L. Gordon.

Berlin (483.9, 566 m) 16'30—19 Koncert. 20'30 Muzyka kameralna (Beethoven). 22'30—24'30 Muzyka taneczna

Medjolan (315.8 m) 20'45 Koncert mieszany. 22.45 Jazzband.

— **BNEJ SJON, Zielona 17, I. p. of.** Dziś w piątek wygłosi p. Dr Feldschuh referat n. t.: **Falowanie ruchu odrodzeniowego u Żydów w XX. wieku. Goście mile widziani.** Początek o godz 7 wiecz.

— **MERKAZ HACEIRIM,** Krakowska 41. W sobotę dnia 15 bm. Wieczór literacki ze współudziałem całego Kółka dramatycznego. W programie Kriderweld W. Bimki i Pogrom Behrlicha. Początek 7'30 wiecz. Zaproszenia przy wejściu.

— **UNIW. LUD. PRZY CZYTELNI „JEDNOŚĆ“** Zielona 3, urządza dziś, w piątek 14 bm. Wieczór autorski znanego poety Beza Horowitza. Autor odczyta dotychczas nie ogłoszone fragmenty. Początek [illegible] o godz. 8 wiecz.

— **„WRAŻENIA Z PODRÓŻY PO ROSJI“.** Na ten temat wygłosi staraniem związku zawodowego pracowników umysłowych odczyt Dr Medyński dziś, w piątek o godz. 7'30 wieczorem w lokalu przy ul. Sławkowskiej 6, I. p. Wstęp wolny dla członków i wprowadzonych gości.

— **RĘKAWICZKI SKÓRKOWE,** w pięknie sortowanych kolorach i gatunkach oraz kurtki skórzane poleca A. Bross, Kraków, Florjańska L. 44. (Narożnik obok Bramy Florjańskiej).

14-ta Loterja Państwowa

4 klasa — 1 dzień — Główniejsze wygrane

W uzupełnieniu podanych przez nas wczoraj w części nakładu głównych wygranych, zamieszczamy poniżej wykaz główniejszych wygranych losów:

50.000 zł. nr 65628,
10.000 zł. nr 55449.
5,000 zł. nr. 12843,
800 zł. nr. 37887.

600 zł. nra 3092, 8686, 47059.

500 zł. nra: 3034 3455 9298 11041 21855 24404 40871 43978 59163 60056.

400 zł nra: 2410 4458 5935 10515 22106 22223 22831 31881 33124 35678 37462 46389 51619 52745 56905 59631 79503 79982.

300 zł. nra: 993 3605 3784 3868 4756 6320 6521 7625 8804 15479 16053 16377 17386 25916 27433 28522 28970 29419 29694 29885 30835 32042 32057 33357 33866 34164 35867 36563 36803 38272 39080 39279 40339 40639 41934 44612 44781 46859 49316 52205 55124 56946 59038 59792 59999 60270 60670 61269 61922 62488 64420 64781 64986 65267 68560 70263 71552 71770 71974 73587 73625 7898.

Wiadomości sportowe

UROCZYSTOŚĆ OTWARCIA LOKALU KLUBOWEGO ŻKS. MAAKKABI (Kraków) przy ul. Gertrudy 8, odbędzie się w sobotę 15 bm. o godz. 5'30 wiecz. Po przemowach prezesa Freunda, prezesa honor. Dra Lesera i sekretarza Dra Immerglücka podejmować będzie Wydział członków i członkinie klubu przy dźwiękach orkiestry Makkabi skromnym podwieczorkiem. Wstęp bezpłatny.

HASMONEA LWOWSKA wybiła się w 1926 r. na czoło żydowskich klubów w Polsce. W okręgu lwowskim zajęła ona drugie miejsce po Pogoni, mistrza Polski, nie będąc przez nią ani razu w ubiegłym sezonie pokonaną. Mimo to do krakowskiej Makabi nie miała ona szczęścia. Makkabi zwyciężała od r. 1910 stale Hasmoneę tak w Krakowie, jak i Lwowie, a i w roku 1926 pokonała Hasmoneę na wiosnę we Lwowie Hasmonea jest poważnym i pewnym kandydatem do projektowanej Ligi fotbalowej, gdzieby ewentualnie reprezentowała fotbal żydowski. Hasmnoea zawdzięcza tegoroczny rozwój swej sekcji fotbalowej kierownikowi tejże Dawidowi Scharglowi. Reprezentatywni jej gracze, Steuermann i Schneider, odznaczyli się dzielnie we Wrocławiu z okazji zwycięstwa teamu Lwowa nad teamem Wrocławia. Steuermann jest jednym z najgroźniejszych strzelców-napastników w Polsce.

KRYTA HALA TENNISOWA istnieje już we Lwowie

KAHAN (Turyści Łódź) otrzymał zwolnienie ze swego klubu i przenosi się na stałe do Cracovii.

TRZYKROTNY MISTRZ I. LIGI ANGIELSKIEJ Huddersfield Town, pokonany został przez znajdujący się na końcu tabeli Blackburn Rovers.

WOOD, bramkarz ang. Clapton Orient, grał bez przerwy co tydzień w 225 meczach bez odpoczynku, aż ostatnio złamał obojczyk, co go zmusiło do kilkutygodniowej przerwy. Nasi gracze święcą 100-ny mecz gry wogóle jako rzadki jubileusz.

Wyjazd sir Wyndhama Deedes'a z Krakowa

Gen. Deedes zwiedził zabytki Krakowa. — Przyjęcie u pos. Dra Thona. — Uroczyste pożegnanie.

Kraków, 14 stycznia

Wczoraj, w trzecim dniu swego pobytu zwiedził sir Wyndham Deedes historyczne zabytki Krakowa, jak Zamek królewski na Wawelu, katedrę, skarbiec i grobowce królów polskich, następnie kościół Marjacki i bramę Florjańską. Pozatem był p. generał Deedes w Sukiennicach w Muzeum Narodowem. Gen. Deedes wyrażał się z zachwytem o pięknie historycznego grodu podwawelskiego.

W południe złożył gen. Deedes wizytę posłowi drowi Thonowi, u którego był na obiedzie. W przyjęciu u posła dra Thona wzięli udział prócz gen. Deedesa i sekretarza Organizacji sjonistycznej dra Lauterbacha, członkowie Egzekutywy sjonistycznej i Rady centralnej. W czasie przyjęcia toczyła się serdeczna wymiana zdań między gen. Deedesem a zebranymi, przyczem gen. Deedes podkreślał wielokrotnie swój serdeczny stosunek do narodu żydowskiego i do żydowskiej siedziby narodowej. Przyjęcie przeciągnęło się aż do chwili, kiedy gen. Deedes musiał udać się na dworzec. (Gen. Deedes wyjechał, jak wiadomo, z Krakowa wprost do Londynu).

Na dworcu kolejowym o godz. 5 popoł. zebrali się reprezentanci władz: p. starosta Tchórznicki i dyrektor policji dr Styczeń. Pozatem Egzekutywa sjonistyczna i Rada centralna Organizacji Sjonistycznej dla zach. Małopolski i Śląska z posłem drem Thonem na czele, przedstawiciele frakcyj sjonistycznych, jakoteż liczne rzesze publiczności.

W imieniu p. wojewody Darowskiego pożegnał gen. Deedesa w języku angielskim p. starosta Tchórznicki, wyrażając nadzieję, że pobyt i działalność gen. Deedesa wywrze pomyślny wpływ na sprawę, której gen. Deedes jest orędownikiem. Serdeczne przemówienie w języku angielskim i hebrajskim wygłosił poseł dr Thon, dziękując w imieniu Organizacji Sjonistycznej za trud i pracę gen. Deedesa około idei sjonistycznej. Życzeniem „Lehitraot be Erec Israel“ zakończył poseł Thon swe przemówienie.

Następnie przemawiał w języku angielskim p. dr Schwarzbart, dziękując gen. Deedesowi za słowa otuchy w sprawie pracy odbudowawczej w Palestynie.

Gen. Deedes żegna się osobiście z przedstawicielami organizacji sjonistycznej, a następnie oświadcza: „Jestem wzruszony serdecznem przyjęciem, jakiego u Was doznałem. Za życzliwość i sympatję jaknajserdeczniej dziękuję. Odjeżdżam w przeświadczeniu, że praca, której się poświęcam, nie jest daremna“. Zebrani dziękują gen. Deedesowi odśpiewaniem „Hatikwy“. Gen. Deedes zdejmuje okrycie z głowy i staje w postawie wyprostowanej. Zebrana publiczność urządza mu gorącą owację, wznosząc okrzyki „Jechi Deedes“! i „Hedad“! Na twarzy gen. Deedesa maluje się widoczne wzruszenie. Jeszcze raz ściska dłoń posła dra Thona, żegna się z członkami Egzekutywy sjonistycznej i Rady Centralnej. Pociąg rusza. Zebrani intonują „Hatikwę“.

* * *

Pobyt gen. Deedesa dał sposobność poznać wszystkim, którzy się z nim bliżej zetknęli, wybitną osobistość angielską, o niezwykle szlachetnym i pięknym charakterze, człowieka idealnego, który bezinteresownie poświęca dwutygodniowy urlop w swej pracy zawodowej i objeżdża ośrodki żydowskie, by budzić naród do ofiar na rzecz żydowskiej siedziby narodowej. Postać gen. Deedesa, jego szczerym idealizmem przejęte słowa, jego serdeczny stosunek, któremu dał wyraz w rozmowach prywatnych, do ludu żydowskiego, jego umiłowanie idei narodowego odrodzenia żydostwa — pozostaną na zawsze w pamięci żydostwa polskiego. A słowa posła dra Thona w przemówieniu pożegnalnem: „do zobaczenia w Palestynie“, zawierały szczere życzenie, by tak piękna i szlachetna jednostka mogła się całkowicie oddać pracy nad realizacją ideału sjonistycznego, który jest również ideałem gen. Deedesa.

* * *

Z ramienia „Keren Hajessodu“ odprowadził gen. Deedesa do granicy polskiej generalny sekretarz „Keren Hajessodu“ w Polsce, p. Grawicki z Warszawy.

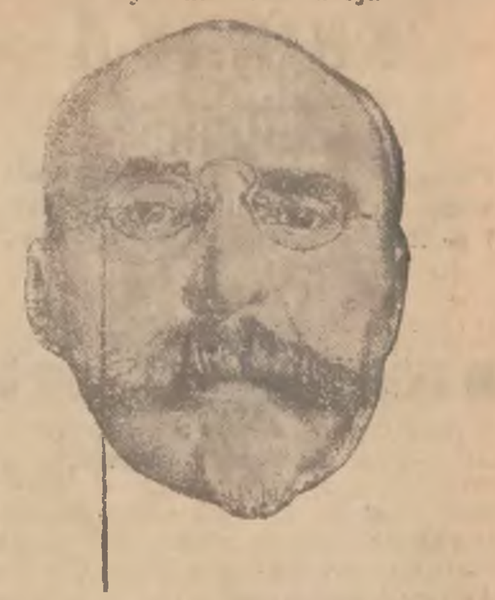
Sekretarz Organizacji sjońskiej w Londynie p. dr. M. Lauterbach, który towarzyszył gen. Deedesowi w podróży po Polsce, wyjechał w sprawach prywatnych do Przemyśla, skąd następnie wróci do Londynu.

Proces Barmatów.



Ze strony lewej ku prawej: Juljusz Barmat, jego obrońca Dr Be[illegible] [illegible] Barmata Henry Barmat i jego żona — przy opuszczaniu budynku sądowego w pierwszym dniu rozprawy (o procesie Barmata piszemy na str. 3 — Red.)

Po wyborach we Francji.



Ferdynand Buisson, członek partji socjalistycznej i prezydent francuskiej Ligi dla praw człowieka, został wybrany prezydentem Izby 284 głosami przeciw 184, które otrzymał kandydat Bloku Prawicy, Maginot.

Z Rady miasta Krakowa

Kraków, 14 stycznia.

Wczorajsze posiedzenie Rady m. Krakowa rozpoczęło się przemówieniem prezydenta inż. Rollego, który poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłym b. członkom Rady, ks. infułatowi Krupińskiemu i senatorowi Misiołkowi.

Po jednomyślnem uchwaleniu wniosku nagłego radcy Haeckera o zaapelowanie do Prezydenta Rzeczypospolitej do rządu, by zrealizował myśl sprowadzenia zwłok Słowackiego do Polski, i złożenie ich na Wawelu, radca inż. Kleinberger motywował następujący wniosek nagły w doniosłej dla kupiectwa i przemysłu sprawie

ZALEGŁOŚCI PODATKOWYCH:

„Rada miasta, uwzględniając ciężkie warunki gospodarcze ludności, spotęgowane brakiem zarobku, uprasza prezydjum, by zechciało bezzwłocznie zainterwenjować w prezydjum krakowskiej Izby Skarbowej i zażądać stosowania jaknajdalej idących ulg przy ściąganiu zaległości podatku przemysłowego i dochodowego, a w szczególności rozkładania zaległości na najdogodniejsze raty“.

Radca Dr. Müller (PPS) żądał ograniczenia tej interwencji w Izbie Skarbowej wyłącznie do podatników, dotkniętych obecnym kryzysem. Większość Rady miejskiej uchwaliła wniosek radcy Kleinbergera bez poprawki reprezentanta PPS.

Wyrazić należy nadzieję, że Izba Skarbowa przyłoży należytą wagę do powyższej uchwały Rady miejskiej i wyda bezzwłocznie odpowiednie zarządzenia podległym organom skarbowym, a zwłaszcza egzekucyjnym.

O ROZBUDOWĘ DWORCA KRAKOWSKIEGO.

Przed porządkiem dziennym Rada uchwaliła jeszcze następujący wniosek nagły radcy Potuczka

„Rada miejska wzywa prezydjum miasta, by poczyniło energiczne kroki, aby zanim sprawa rozbudowy krakowskiego węzła kolejowego będzie ustalona, dyrekcja kolei przeprowadziła te roboty, które dla usprawnienie ruchu na dworcu kolejowym są niezbędne“.

Wedle wyjaśnienia wnioskodawcy chodzi tu przedewszystkiem o przeniesienie parowozowni.

SPRAWOZDANIE TEATRALNE

Jedynym punktem porządku dziennego, jaki Rada miejska na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła, było przyjęcie do wiadomości sprawozdania z działalności teatru miejskiego im. Słowackiego za ubiegłe trzy sezony. Prócz sprawozdawcy komisji Dra Langa przemawiał dyrektor teatru Dr Nowakowski, który przedstawił pokrótce program swej działalności i dotychczasowy dorobek. Dyskusja nad stosunkiem gminy do teatru, a przedewszystkiem do 360,000 złotych rocznego deficytu, przeciągnęła się do późnej godziny i obfitowała w bardzo ciekawe momenta.

Gorączkowe zbrojenia Rosji

W związku z sytuacją na Dalekim Wschodzie.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Bukaerszt, 13 1. (D) Wiadomości nadeszłe tutaj z pogranicza sowieckiego oraz z Konstantynopola głoszą, iż w całej Rosji dokonywują się gorączkowe zbrojenia. Wszyscy mężczyźni w wieku od 23 do 33 lat życia zostali powołani pod broń, flota czarnomorska otrzymała rozkaz skoncentrowania się w Sebastopolu. Wedle dalszych doniesień, rosyjskie fabryki broni i amunicji pracują dniem i nocą.

Z kół miarodajnych donszą, iż zbrojenia te nie są skierowane przeciwko Rumunji ani któremukolwiek z państw sąsiadujących z Rosją. Zbrojenia te pozostają w związku z obecną sytuacją na Dalekim Wschodzie.

W razie nieudania się misji dra Curtiusa

-- rozwiązanie Reichstagu?

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 13 1. (T) Dr Curtius przyjął dziś przedstawicieli centrum w osobach posłów Guerarda i Stegerwalda, którzy przedstawili mu swe zastrzeżenia co do utworzenia przez niego rządu. Następnie odbył dr Curtius dłuższą konferencję z ministrem spraw zagranicznych Stresemannem.

Jutro zamierza dr Curtius zażądać ostatecznej decyzji skrajnej prawicy. Gdyby do porozumienia nie doszło, dr Curtius złoży misję.

W kołach politycznych panuje przekonanie, że w razie złożenia misji przez dr Ciurtiusa nastąpiłoby rozwiązanie Reichstagu.

Bliskie zerwanie stosunków pomiędzy St. Zjedn. a Meksykiem

Wiedeń. 13. 1. PAT. Pisma donoszą z Nowego Jorku: Z Meksyk City nadchodzą wiadomości, że tamtejsze koła polityczne liczą się z zerwaniem stosunków St. Zjednoczonych z Meksykiem eszcze w tym miesiącu. Obawa ta umotywowana jest tem, że plan Meksyku w kierunku odwołania się do haskiego trybunału rozjemczego, względnie do amerykańsko-meksykańskiej komisji wywołał w Stanach Zjednoczonych bardzo niemiłe wrażenie. Kryzys osiągnie punkt kulminacyjny w chwili, kiedy ustawa krajowa wejdzie w życie. Sądzą, że ambasador Sheffield zostanie właśnie w tym terminie odwołany. Sacassa, przywódca liberałw w Nikaragui, wyraził się w sprawie orędzia prezydenta Coolidge'a, że będzie musiał on ustąpić o ile Stany Zjednoczone trwać będą przy swem stanowisku, gdyż nie chce on prowadzić wojny zniemi. Amerykańskie ministerstwo wojny donosi, że Stany Zjednoczone trzymają obecnie 13.000 zmobilizownych żołnierzy na granicy meksykańskiej. Wojsko to składa się z 4 pułków piechoty, z 2 pułków artylerji polnej, 2 pułków kawalerji oraz z pionerów.

Churchill gościem rządu greckiego

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Ateny, 13 1. (D) Kanclerz skarbu lord Winston Churchill przybył dziś na parowcu „Admiral Wraspite" do portu wojennego Grecji, Faleronu. Na cześć gościa wydał rząd grecki śniadanie, podczas którego Churchill odbył dłuższą konferencję z greckim ministrem skarbu Kafandariscu. Konferencja dotyczyła sprawy długu greckiego wobec Anglji. Natychmiast po konferencji Churchill, odbywający podróż w ścisłem incognito, odpłynął do Brindisi.

Zaniepokojenie w Jugosławji

z powodu polityki włoskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Belgrad, 13 1. (D) W tutejszych kołach politycznych panuje silne zaniepokojenie z powodu ostatnich posunięć politycznych ze strony Włoch. Opinja publiczna w Jugosławji widzi w obecnej polityce włoskiej wyraźną tendencję doprowadzenia do zupełnej izolacji królestwa S. H. S. Swiadczy o tem ostatnie zbliżenie włosko-węgierskie i włosko-albańskie oraz próby porzumienia z Bułgarją. Prasa jugosłowiańska przestrzega sąsiednie państwo pred zbyt pohopnem sprzymierzaniem się z Włochami, przypominając stanowisko Włoch podczas wojny światowej i złamanie przymierza z Austro-Węgrami i Niemcami.

Grypa w Berlinie

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 13 1. (T) Epidemja grypy w Berlinie wzmaga się. Szpitale są tak przepełnione, że musiano niektóre budynki szkolne doraźnie zamienić na szpitale. Dotąd zmarło na grypę w Berlinie 25 osób.

Konsul belgijski internowany przez kulisów

Londyn, 13 1. PAT. Według doniesień „Times" z Hankau został konsul belgijski przez kulisów internowany.

Sprawozdanie Chamberlaina o sytuacji w Chinach

Wiedeń. 13. 1. PAT. Pisma donoszą z Londynu: Na wczorajszej radzie gabinetowej złożył Chamberlain sprawozdanie co do sytuacji w Chinach. „Daily Telegraph" donosi, że ostatnie wiadomości z Chin donoszą o rozszerzeniu się ruchu antyangielskiego. W miejscowości Czangsza wybuchł strajk generalny i został ogłoszony bojkot angielski. Wszystkie kobiety angielskie oraz dzieci zostały przyjęte na pokład angielskiego okrętu wojennego.

Wesoły kącik

ZAGADKA MEDYCZNA



„Skądże ten ten chłopczyk ma wodę w głowie, skoro ojciec pił tylko alkohol!"

OSTROŻNOŚĆ NIE ZASZKODZI

— Wczoraj widziałem Pana z jakąś damą w teatrze. Czy to była Pańska żona?

— Oczywiście. Ale nie musi jej Pan tego opowiadać.

— **POGODA W ZAKOPANEM.** Biuletyn Pol. Zw. Turyst. Wczoraj we czwartek: Pochmurno, potem pogoda, temperatura w pobliżu 0 stopni, słabe wiatry zachodnie. Warstwa śniegu w Zakopanem 52 cm., w Morskiem Oku 90 cm., na Hali Gąsienicowej 98 cm. grubości. Lawiny w górach. — Prognoza na dziś: Pochmurno, drobny śnieg, mroźno, słabe wiatry wschodnie. Śniego dobry na narty i sanki

Z giełdy

Giełda krakowska z 13 bm. Akcje: Bank przem. 0.14, Zarobk. 7'50, Tohan 0.25—0.26, Pharma 1.05—1.10, Zieleniewski 13.85—13'95, Trzebinia 0.33, Parowozy 0.51—0.54, Górka 18.20, Siersza Górn. 3.20—3.25, Niemojowski 0.42, Chodorów 111.

Giełda warszawska

Warszawa 13 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 8·98. sprz 9·—. kup. 8·96.
Belgja 125·48, 125·60, 125·00.
Londyn 43·77 sprz. 43·88. kup. 43·66
N. Jork 9·—, sprz. 9·02, kup. 8·98.
Paryż 35·85, sprz. 35·94, kup. 35·76.
Praga 26·72 sprz. 26·78 kup. 26·66.
Szwajcarja 173·80, sprz. 174 2[illegible] k[illegible] 173·37.
Włochy 38·25, 38·35, 38·15.
Wiedeń 1[illegible]7 2, sprz. 1[illegible]7·34. kup. 1[illegible]

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 97, 5 proc. pożyczka konwersyjna 47—48, pożyczka dolarowa 78—79, pożyczka kolejowa 93.[illegible]—93.75.

Akcje: Bank Pols. 94·25 94·25 93·50. Bank Przemysłowy Lwów 0·13. Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6·85 Puls 4·15, Wild — [illegible]gielski 17·25, Parowozy 0·53 Zawiercie 16 — Zegiuga — Polska nafta 0·19. Siła i Swiatło 38·— Chmielów 0·15 Starachowice 2·35, Pocisk 1·55, Zieleniewski 13·— Żyrardow 12·— Chodorów 111 —

Giełda wiedenska

Giełda wiedeńska z dnia 13 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28322, Belgrad 1247, Berlin 167·96 Bruksela 9855, Budapeszt 12·89 Bukareszt 378, Chrystiania —·—, Kopenhaga 188·95. Londyn 3439, Madryt 115·50. Medjolan [illegible]080. Nowy Jork 70845. Paryż 2817, Praga 2098, Sofja 5·1[illegible] Sztokholm 18930, Warszawa. 78.4[illegible]—[illegible]89, Zurych 136·57 dolary 705·90, niemieckie 167·70, angielskie 3434, jugosłowianskie 1244. norweskie — polskie 78·50—79·50 rumuńskie — szwedzkie—·— szwajcarskie 136·45, hiszpańskie ·— — czeskie 20·96, węgierskie 123 90 tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 11,— Silesja — Fanto 12·04, Gal. karpaty 10[illegible] Galicja 117, Siersza 2·78, Bank Małopolski —·— Bank Hip. — Tepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych, 13. 1 PAT. Paryż 20.61, Londyn 25.13, Nowy Jork 5.18 7/8, Belgja 72.15, Włochy 22 1/4, Hiszpanja 83.20, Holandja 207.50, Berlin 123.05, Wiedeń 73.07 i pól, Sztokholm 138.40, Oslo 133 1/4, Kopenhaga 138.35, Sofja 3.75, Praga 16.34 i pół, Warszawa 57.50, Budapeszt 90.65, Białogród 9.13 i pół, Ateny 6.60, Konstantynopol 2.57 i pół, Bukareszt 2.75, Helsingfors 13.07 i pół, Buenos Aires 219.50. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn. 13, 1 PAT. Nowy Jork 4.85 9/32, Holandja 12.13 1/4, Francja 122.20, Belgja 34.89 3/4, Włochy 112.87, Niemcy 20.46 i pół, Szwajcarja 25.17, Hiszpanja 30.24 i pół, Danja 18.20 i pół, Szwecja 18.16 i pół, Norwegja 18.91 i pół, Helsingfors 192.80, Praga 163.87.

Giełda paryska

Paryż, 13. 1 PAT. Londyn 122.19, Nowy Jork 25.18, Belgja 350.25, Hiszpanja 404, Włochy 108 1/4, Szwajcarja 485.25, Danja 671 1/4, Holandja 1007, Norwegja 645.50, Szwecja 672.75, Praga 74.75, Rumunja 13.30, Niemcy 598.

Giełda nowojórska

Nowy Jork, 13. 1 (AW). Warszawa 11.50, Londyn 485 5/16, Paryż 397, Wiedeń 14—14 1/8, Praga 296 1/4, Włochy 425 i pół, Belgja 13.91, Budapeszt 17.60, Szwajcarja 19.28, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 39.99, Oslo 25.56, Kopenhaga 26.65, Sztokholm 26.72, Hiszpanja 16.02, Bukareszt 52.87, Berlin 23.71 1/4, Belgrad 176 3/4, Montreal 99.82.

Cena węgla a koszta jego wydobycia

(Telefonem od naszego Korespondenta)

Warszawa, 13 1 Sin. Jedno z pism popołudniowych warszawskich donosi: W listopadzie roku zeszłego na skutek domagania się podwyżki cen węgla przez przemysłowców węglowych powołaną została przy ministerstwie spraw wewnętrznych komisja specjalna dla zbadania kosztów produkcji węgla. Komisja ta twierdziła, że koszta wydobycia jednej tony węgla wynoszą 16 zł., podczas gdy cena przeciętnie wynosi trzydzieści kilka złotych.

Konferencje w sprawie ustalenia ceny cukru

Warszawa, 13 1. Sin. W ministerstwie skarbu odbywa się dzisiaj konferencja między ministrem skarbu, ministrem handlu i przemysłu a przedstawicielami cukrowników w sprawie ustalenia ceny cukru.

Drobne ogłoszenia

FORTEPIANY Pianino, Fisharmonje, nowe używane zamiana w us... starszym ... fortepianów Wł. Bolo...ki ... (... Haba nast.) Kraków, ...iski. Tel. 465, najkorzystn... raty!

Reklama dźwignią handlu

Buchalter-bilansista bardzo zaufana siła z wieloletnią praktyką bankową i handlową poszukuje zajęcia na pół dnia lub na godziny. Zgłoszenia pod „Zaufany“ do Adm N. Dz.

We wtorek wieczór dnia 11 b. m. zgubiono w Starym Teatrze portfel z pieniądzmi i różnemi papierami. Łaskawy znalazca zechce pieniądze zatrzymać, a papiery zwrócić na adres: Herz Kanarek, ul. Bożego Ciała 15.

Rutynowana kasjerka poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia pod **„Wieloletnia praktyka“** do Biura Stattera, Rynek 8.

Praktykanta (ki) z działu galanteryjnego poszukuje od 15 stycznia firma **„Fashionable“**, Karmelicka 9.

SAMODZIELNEGO KIEROWNIKA poszukuję do nowo otwartego składu cerat i linoleum w Rynku Głównym. Zgłoszenia osobiście. P. Müntz. Bożego Ciała 19. Branżyści mają pierwszeństwo.

KILIMY-DYWANY

o artystycznych wzorach swojskich wschodnich gotowe i na zamówienie poleca wytwórnia

„Kobierzec“ Kraków, Podwale 3.

SANATORJUM
i zakład kąpielowo leczniczy „SALUS“

Dra Kupczyka, Kraków, ul. Szujskiego 11. Tel. 1295 choroby wewnętrzne (szczeg. serca) i nerwowe. Kąpiele kwasowęglowe, elektryczne wodolecznictwo. parnia. naświetlania. elektryzowanie. masaż, okłady mułowe itd. Staranna djeta w chorobach serca, Basedowa, przewodu pokarmowego cukrzycy i artretyzmie. Przeciw astmie wziewania kwasowe i wibroinhalacja.



Zawiadomienie.

Nasze **preparaty radjoaktywne**, których skuteczność w cierpieniach na tle wadliwej przemiany materji, w szczególności w przypadkach **artretyzmu, dny, skazy moczanowej, reumatyzmu, neuralgji, ischias, oraz w chorobach nerek, anemji, ogólnem osłabieniu**, została wielokrotnie stwierdzoną zarówno przez badania kliniczne, jakoteż w praktyce prywatnej, doznają coraz większego rozpowszechnienia. Okoliczność ta, w związku z udoskonaleniem sposobów fabrykacji, pozwala nam obniżyć ceny tych preparatów, które obecnie kosztują:

RADJUM w roztworze do picia 1 flaszka **zł 3·85**
RADJUM w roztworze do zastrzykiwań 1 pudełko **zł 19·25**
RADJUM w roztworze do kąpieli 1 flaszka **zł 10.—**

Do nabycia we wszystkich aptekach.

„RAD“
Laboratorjum Przetworów Radjoaktywnych
Spółka z ogr. odp.
w Krakowie. Kopernika 20.
Generalne Przedstawicielstwo na Polskę: „Radopharm“ we Lwowie, Potockiego L. 48

OGŁOSZENIE.

W Szpitalu Żydowskim w Tarnowie wakuje posada röntgenologa. Posada do objęcia natychmiast. Reflektanci zechcą podać swe warunki Izraelickiej Gminie Wyznaniowej w Tarnowie.

Przełożeństwo Izraelickiej Gminy Wyznaniowej w Tarnowie.

RAZOL zaoszczędza czas i pieniądze, każdy **może się sam golić bez brzytwy.** Na prowincję wysyła się paczkę **„Razolu“, wystarczającą na 15 razy wraz ze sposobem użycia tylko** za nadesłaniem 2 Zł

Józef Schönwald, Kraków, Dietlowska 51



Obcasy Gumowe „MARS“

Najtrwalsze w chodzeniu.

Żądać wszędzie!

Przedstawicielstwo:
A. HEIM i M. LEIMAN, KRAKÓW ZIELONA 8

LOKAL na I. piętrze w okolicy ul. Krakowskiej nadającej się na sklep, magazyn, pracownię lub biuro ewentualnie z kompletnem urządzeniem sklepowem, do odstąpienia.

Zgłoszenia pod „Odstąpię“ do. Administr. „Nowego Dziennika“.

Baczność!!!   Szanowne Gosposie i Panie domu!

Ustały już wszelkie niedogodności prania domowego!

Dzień prania stał się przyjemnością!

Zapraszamy Szanowną Publiczność w celu przekonania się o tem na pokazy prania, mające się odbyć w następujących składach aptecznych i sklepach korzennych:

Dnia 14 stycznia 1927 r. Firma Feil, ul. Grodzka 58
„ 15 „ „ „ Firma Janik, ul. Długa

gdzie będzie demonstrowane pranie

mydłem w płatkach **LUX,** mydłem w proszku **RINSO,**
mydłem w kawałkach **SUNLAJT** i proszkiem do czyszczenia **VIM.**

Przedstawiciel firmy **Lever Brothers Limited** (Anglja)

L. Reid, Warszawa, Moniuszki 11. Tel. 204-87 i 186-00

Do nabycia we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych.

LIVOR pastinello przybory do reliefu, bronzy i dżety w 33 kolorach, wszelkie posypki, tusze, farby „Pelikan“ najtaniej poleca

M. J. Berger, Kraków, plac Szczepański L. 9.

TOALETY BALOWE

ODNAWIA artystycznie w każdym żądanym terminie jedynie tylko **„TĘCZA“, Kraków, tel. 1471.**

PIORA STRUSIE

FARBUJE artystycznie we wszelkich kolorach **„TĘCZA“, Kraków, tel. 1471.**

SKÓRZANE WYROBY

jak: rękawiczki, torebki, kurtki, obicia meblowe i automobilowe, bucików **FARBUJE** na wszelkie możliwe kolory **„TĘCZA“, Kraków, tel. 1471.**

Za 4 zł. 95 gr.

(kwartalnie)

otrzymasz w przenumeracie co tydzień jedną książkę:

6 tomików naszych wydawnictw 95-cio groszowych które po wydaniu żelaznych serji Londona, Benoit'a i innych nie potrzebują reklamy.

6 tomików żółtej biblioteczki hist.-geogr. „Rój“ tak dobrze znanej w każdym zakątku kraju i powszechnie cenionej za pierwszorzędne pióra, aktualność, pomysłowość i rzetelność.

Ponadto **tylko prenumeratorzy** nasi będą mieli prawo za nadesłaniem 2 zł. 50 gr. otrzymać wraz z przesyłką do wyboru z pośród kilku wydawanych przez nas w każdym kwartale

1 tom wytworny, kilkunastoarkuszowy w cenie księgarskiej najmniej 4 złote (z tego typu jest n. p. ostatnio przez nas wydana „Miłość Samuraja“ Wacława Sieroszewskiego).

W ten sposób „Rój“ ofiarowuje: a) beletrystykę, b) aktualności podróżnicze, historyczne i t. p., c) możność kompletowania istotnie wartościowej biblioteki.

Żądać prospektów!

„RÓJ“ S. Z O. O.

Warszawa, Kredytowa 1 **P. K. O. 9880**

Dodatkowe wpisy

NA KONC. KURSA

języka hebrajskiego J. Walkowskiego

dla młodzieży **od 9-ciu lat** wzwyż i dla starszych

w kancelarji kursów od 5—8 wiecz. Starowiślna **42** parter.

Uwaga. Odrębny kurs przygotowawczy do gimn. hebr.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków Orzeszkowej 7